

№ 50.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Kunegundy C.  
Sr. św. Kazimierza Kr  
Czw. św. Adryana M.  
Piąt. św. Wiktora M.  
Sob. św. Tomasza z Ak.  
Niedz. św. Jana Bożego.  
Pon. św. Franciszki.

Wschód sł. godz. 6 m. 45  
Zachód sł. godz. 5 m. 40  
Dług. dnia godz. 10 m. 55  
Przybyło d. godz. 3 m. 21

Gena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 3 marca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Mate ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Założyciele Towarzystwa Akcyjnego

# „SOSNOWICKA ELEKTRYCZNA STACJA”

niniejszem zawiadamiają, że ustawa w mowie będącego Towarzystwa została **NAJWYŻEJ** zatwierdzona w dniu 25 grudnia st. st. 1913 r., 7 stycznia n. st. 1914 r.

Ukonstytuowanie Towarzystwa mieć będzie miejsce w Łodzi w dniu 5 marca 1914 r. o godzinie 11-jej rano w lokalu **Giełdy Piotrkowska 96.**

Jednocześnie uprasza się udziałowców o uskutecznienie wpłat dalszych 20% zadeklarowanych udziałów w Banku Kapielowym Łódzkim w Łodzi do dnia 2-go marca r. b. i zdeponowanie kwitów tymczasowych za odpowiednim pokwitowaniem bankowym.

875

# TEATR „MIRAGE”

w SALONACH GRAND - HOTELU

otwarcie w środę dnia 4 marca.

Teatr Polski

Dziś

„Przebudzenie się wiosny”

Jutro

„Samson i Dalilla”  
Występ S. Jaracza.

Cegielniana 63.

Zatwierdzone przez władze

677

## Biuro buchalteryjne

H. Hertzberg i St. Lipiński

Łódź, ul. Mikołajewska 31, tel. 13-47

zakłada i prowadzi księgi handlowe, sporządza bilanse, dokonywa kontroli i ekspertyz, udziela porad.

## WĘGIEL KOSTKA I

Odstawiam do domów w ilościach od 20 korcy. Mikołajewska 34. Telef. 34-65. ANTONI HEPPEL.

### Z anegdot teatralnych.

W teatrze prowincjonalnym wystawiano tragedję klasyczną, w której rolę króla grał aktor, odznaczający się lenistwem i brakiem pamięci.

— Co Wasza Królewska Mość rozkazuje? — zapytuje wśród akcyj scenicznej króla jego koniuszy.

— Hm... hm... — chrząka król, zapomniawszy, co ma powiedzieć.

— Konia kuj copredzej! — podpowiada sutfier.

— Konia kuj copredzej! — wola grzmącym głosem król. — Ale Szustowa, bo innego nie piję! — do-  
dał po chwili już bez pomocy sutfiera.

588

## Plany p. Barka.

Godny zanotowania artykuł znajdujemy w poważnym berlińskim dzienniku „Vossische Zeitung”.

Autor artykułu na wstępie określa nie bez mimowolnego humoru p. Barka, nowego ministra skarbu jako „rosyanina, który, podobno jak i nadprokurator świętobliwego Synodu p. Sabter, dzięki swemu niemieckiemu pochodzeniu stał się rosyjaninem jaknajbardziej rosyjskim”.

Krew niemiecka — zdaniem autora — powstrzyma nowego ministra przed fantastycznymi eksperymentami. Przypisywanie przeto p. Barkowi autorstwa planu o „unarodowieniu kredytu”, planu, będącego z punktu widzenia nauki finansowej świetną utopią, jest na wskroś błędne. Nie. P. Bark jest zbyt dobrym i trzeźwym politykiem by się bawić w fantazje. Nie zamierza on także wprowadzić, jako osnowy budżetowej, systemu podatków bezpośrednich. Opodatkowanie bowiem w ten sposób ludności na sumę 900 milionów rb., — sumę taką jaką obecnie daje monopol wódczany — groziłoby poważnymi zatargami. Zatem, jakie inne drogi ma przed sobą nowy minister skarbu, by bez szkody dla

budżetu państwowego wziąć rozbrat z praktykowanym alkoholizowaniem ludności rosyjskiej? Odpowiedź na to pytanie widzi publicysta niemiecki w dyrektywie zawartej w Najwyższym reskrypcie na imię p. Barka, a wskazującej „na niewyczerpane siły wytwórcze narodu rosyjskiego, jako na źródło dochodów państwowych”. Jeżeli się tę, tak wiele mówiącą dyrektywę zestawia z okolicznością, iż Rosya jest państwem par excellence rolniczym — znikną wszelkie wątpliwości i wszelkie fantastyczne domysły.

Autor niemiecki zaręcza, iż pewien wybitny polityk rosyjski, w ścisłych stosunkach z nowym ministrem skarbu pozostający, najzupełniej potwierdził jego wywody. A wywody te głoszą: p. Bark nosi się z planem reformy, która w sposób ogromny może oddziaływać na życie gospodarcze całej Europy. Zamierza on zastąpić monopol wódczany — monopolem zbożowym.

Zakreślony na miarę olbrzymią plan reformy będzie nowy minister uskuteczniał w sposób następujący: najpierw wzniesie całą sieć elewatorów państwowych, następnie zaś zorganizuje dla producentów szeroki kredyt zbożowy. W ten sposób stanie się państwo kierownikiem kampanii zbożowej, regulującym ceny według warunków rynku międzynarodowego, a produkcję stosownie do koniunktur gospodarczych Europy. Usunie najzupełniej klasę spekulantów i pośredników, reprezentowaną w Rosyi niemal wyłącznie przez żydów i pod tym względem — zdaniem publicysty niemieckiego — będzie koroną polityki

nacyonalistycznej. Reforma p. Barka pochłonie naturalnie olbrzymie sumy; już sama budowa elewatorów kosztować będzie setki milionów, nie mówiąc o dalszej organizacji nowego monopolu. Przytem będzie owa reforma niewątpliwie powodem powikłań międzynarodowych. Upaństwowienie bowiem handlu zbożowego w tak olbrzymim państwie rolniczym jak Rosya grozić będzie przewrotem w życiu gospodarczym całej Europy.

Autor niemiecki nie przypuszcza, by nowy minister za jednym zamachem chciał tak zasadniczo zmienić ustrój stosunków ekonomicznych Rosyi. Twierdzi jednak z całą pewnością i przekonaniem, iż intensywne budowa elewatorów i organizacja jaknajszerszego kredytu zbożowego są kwestyą dni najbliższych.

## Odzydzenie miast w Galicyi.

W celu odzydzenia miast i miasteczek w Galicyi zawiązało się w Krakowie stowarzyszenie pod nazwą: „Liga dla spolszczenia miast“.

Stowarzyszenie to do ludności polskiej w zaborze austriackim wydało odezwę następującej treści:

„Skutkiem wiekowych zaniedbań i tragicznych przeżyć z naszej przeszłości, znaleźliśmy się obecnie w tem smutnym położeniu, że musimy przystąpić do ponownego zdobycia miast naszych, w których żywił rdzenny, żywił polski zepchnięty został do upokarzającej roli mniejszości zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Stosunek ten, przeciwny samej logice życia, stosunek typowy dla całego obszaru naszej ojczyzny, występuje w jaskrawy sposób także w tej części Polski, którą zamieszkujemy.

Dokładny obrachunek naszych sił w miastach daje wyniki wręcz fatalne. Tam, gdzie toczy się pieniądź, gdzie wypracowują się i gromadzą realne wartości, znajdujemy się na szarym końcu, reprezentujemy poprostu strzępy. Udział nasz w handlu, w tej najrozleglejszej i najważniejszej sferze życia miejskiego, jest przerażająco znikomy: ludność polska zajmuje zaledwie 15 proc. w ogólnym ruchu handlowym a tylko niespełna 10 proc. w handlu pieniężnym. Własność nieruchoma stopniała w naszym ręku do trzeciej części. Staczymy się w szybkim tempie na poziom ludności najmniej opodatkowanej, najuboższej, a tem samem najmniej znaczącej. Nasz wpływ polityczny staje się też coraz bardziej fikcyjny, — istotna, na sile, nie na pozorach oparta władza nie do nas już częstokroć należy.

Cierpią wskutek tego najżywoźniejsze interesy naszego narodu. Cokolwiek czynimy dla obrony, dla wzmocnienia i utrwalenia naszego bytu, wszędzie musi paraliżować nas ów fatalny niedobór. Krażenie krwi w organizmie polskim nie może odbywać się prawidłowo. Nasz młody przemysł nie ma pośredników, narodowo zainteresowanych w jego istnieniu. Nasza cyrkulacja pieniężna nie ma dróg normalnych. Nasza twórczość kulturalna ma o tyle mniej konsumentów. Nasza praca oświatowa ma o tyle mniej szermierzy. Wszystkie funkcje nasze muszą być słabsze, cały zbiorowy trud mniej skuteczny.

To wszystko woła o naprawę wyteżoną i rychłą.

Naród bez własnego intensywnego życia miejskiego ostać się nie może. Polska musi wytworzyć sobie miasta nie przebrane w maskę polskości, jak dziś, lecz rzeczywiście i bez zastrzeżeń polskie, całą swą duchową i fizyczną istotą związane z narodem, i ten postulat odwieczny, który pokutował w duszy wielkiego Staszycy, musi stać się ciałem, jeśli nie mamy zostać wiekiulem kaleką bez perspektywy lepszego jutra.

Zrozumienie tej konieczności, do niedawna jeszcze dostępne tylko szczupłej liczbie jednostek najczujniejszych i najbystrzej patrzących, zaczyna w ostatnich czasach przenikać koła coraz szersze. Mnożą się oznaki, iż budzi się nakonieć nasz instykt zachowawczy. Samorzutnie powstają drobne zrzeszenia, które szukają dróg wyjścia z dzisiejszego położenia. Lecz luźne i rozproszone próby, działające w oderwaniu od siebie, często bez wzajemnej o sobie wiadomości, nie mogą wpłynąć skutecznie na bieg życia. One muszą zejść się na wspólnej platformie.

To zadanie ujęcia dotychczasowych oderwanych wysiłków w jedno łożysko podejmuje zawiązane w Krakowie stowarzyszenie pod nazwą „Liga dla spolszczenia miast“. Rozumiejąc, że w nazwie tej mieści się raczej ideał, niż program pozytywny, możliwy do przeprowadzenia siłami jednego, choćby największego zrzeszenia, Liga wykreśla sobie nade wszystko misję przygotowawczą. Pragnie postawić na porządku dziennym problem istotnego unarodowienia miast polskich. Pragnie wychowawczo i praktycznie torować drogę wielkiemu dziełu. Pragnie skoordynować wysiłki już istniejące, a rozstrzelone.

Jako organizacja, stojąca absolutnie poza obrębem wszelkich prądów i interesów partyjnych, dążąca do zszeregowania w swych ramach żywiołów różnoimiennych w imię sprawy, całemu narodowi wspólnej, Liga wzywa gorąco do przystąpienia i współdziałania w jej przyszłym działaniu wszystkich, którzy grożą naszego po-

łożenia rozumieją, wszystkich, którzy w słowach niniejszych odnajdą część własnych trosk i własnych pragnień.

## Ze Stow. sług katolickich.

W niedzielę, o godz. 5 po południu w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 117, odbyło się ogólne zebranie członków Stow. sług katolickich, przy udziale 60 członków.

Zebranie zagał patron Stowarzyszenia ks. Kuczyński.

Praca nad rozwojem Stowarzyszenia wywalcza sobie powoli uznanie pośród szerszych kół inteligencji. Dowodem wzrastająca liczba zgłoszeń o służące, która w roku sprawozdawczym doszła do 370-ciu. Umieszczono na posadach 82 służące.

Z ogólnej liczby 93 służących, które wniósł prośby o przyjęcie ich do Stowarzyszenia, zapisano 37, po uprzednim zasięgnięciu informacji służbowych.

Zarząd nie szczędził pracy nad krzewieniem kultury i szczeniem pojęć moralnych pośród Stowarzyszonych.

Urządzane były niedzielne pogadanki dla służących prowadzone przez patrona ks. Kuczyńskiego, na różne tematy przystępne dla umysłowości słuchaczek. Prócz tego p. Ładzina prowadziła pogadanki w sprawach bieżących Stowarzyszonych.

W pracy tej przeważały hasła umoralnienia służących uczciwym spełnianiem obowiązków i poszanowaniem cudzej własności.

Z bezpłatnych porad lekarskich w roku sprawozdawczym korzystało 14 służących.

Z końcem roku 1913-ego Stowarzyszenie liczyło 95-ciu członków; pań popierających, opłacających składki było 24 i 1 członek honorowy.

Przy Stowarzyszeniu założono szwalnię, w której pracują 4 osoby, przygotowujące skromne bluzki, fartuchy i bieliznę na potrzeby Stow. za umiarkowaną opłatą. Postanowiono szwalnię tę powiększyć z dniem 1 marca, aby w niej mogły być szyte suknie i przyjmowane roboty z miasta; odpowiednio rozszerzony będzie lokal Stowarzyszonych.

Szwalnia przyniosła na czysto rb. 115 kop. 47 dochodu.

W roku sprawozdawczym z wpisowego wpłynęło rb. 15 kop. 95, czyli łącznie z poprzednim rb. 67 kop. 82.

Suma ta jako kapitał zapasowy wniesiona została do Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego przy ul. Mikołajewskiej № 31.

29)

ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 49).

Zbliżali się do domostwa waźnika, w tem zauważyła pani, że dziewczka niesie przez podwórze do stajni coś w cebrzyku.

— Zostań Teklo tutaj z dziećmi, — mówiła pośpiesznie, — zajrzę, co ona tam krowom niesie.

I mimo zbolątej nogi dosyć szybko podreptała do stajni.

— Uroczysty to dzień dla mnie, — rzekł z cicha Niewierski, — że nareszcie ujrzę cię pannę dobrodziejkę.

— I stryjną, — zaśmiała się wesolo.

— A chociażby takich było sto i tysiąc, zawsze radosny to dzień dla mnie. Czy też panna Tekla wspomniała mnie chociaż jeden raz?

— POCO pytać? — zarumieniła się, — bywa tak, że chce czy nie chce się, a wspomnienia płyną i odpływają.

— Tekla! — zawołała stryjna, — czego tam stoisz i wdajesz się w gawędę! Chodź!

— Niechże cię Pan Bóg ma w opiece, — klaniał się rozczulony.

— Bóg z waszmościami!

## VII.

Nietylko burmistrz i rajcy miejscy obecni przy powitaniu żupnika byli niezadowoleni i czuli się obrażeni słowami żupnika, ale i ci mieszczanie, którzy słyszeli jego słowa.

Najbardziej bolało i niepokoiło ich, że nietylko nie podziękował za uroczyste przyjęcie, ale pominął zupełnie milczeniem stosunek żupy królewskiej do miasta, które na podstawie przywilejów posiadało wyłączne prawo handlowania solą, z wyjątkiem soli suchedniowej, zastrzeżonej dla szlachty, i tej, którą królom obdarowali klasztory, szpitale, akademie krakowską, bractwa kopalniczy i tragarzy.

Ten handel solą, którą wielicy mieszczenie rozwodził po miastach, a głównie do Krakowa i Oświęcimia, stanowił bogactwo miasto i najprzedniejszy dochód. Wprawdzie przed niedawnym czasem, dzierżawca i żupnik rodem z Czech, Jan Wejhard, graf Wrzeszczowicz, pod pozorem urzędzenia składu soli suchedniowej i obdarowania instytucji, wywoził sól z obrębu miasta Wieliczki i nią handlował z wielką szkodą mieszczan, jednak trwało to niedługo, gdyż na skargi mieszczan, a również podkomorzego górniczego na niszczenie kopalni, król Jan Kazimierz w niespełna rok odebrał żupę temu niesumiennemu dzierżawcy. Graf Wrzeszczowicz dowiedziawszy się o tej skardze, żądał jej cofnięcia, obiecując miastu, iż ani jednego bałwana soli nie sprzeda ościennym kupcom, ale rada miejska przy swej skardze obstawała nadal. Nie pomogły i groźby grafa Wrzeszczowicza, a ów-

czesny burmistrz, Mikołaj Mrukowicz, który zasiadał i w obecnej Radzie, wręcz mu powiedział, że miasto nie wierzy w jego słodkie obietnice, a grózbę się nie lęka, zostaje bowiem pod opieką króla i Rzeczypospolitej.

Mieszczanie wielicy, nauczeni doświadczeniem, witając żupnika Mikołaja Łaszczę, po odsunięciu grafa Wrzeszczowicza, wyraźnie zaznaczyli, iż od wyłącznego handlowania solą nie odstąpią, a nawzajem Łaszcz przyrzekł im do trzymanie tego przywileju.

I teraz burmistrz Czyżowski w mowie powitalnej wspominał o handlu solą, wyrażając nadzieję, że nowy żupnik w niczem nie ukroci tego przywileju; lecz Wołczyński zbył milczeniem tę sprawę, natomiast zrobił ostrą wymówkę o podwoły i zagroził skargą do króla.

A w mieście wiedzano już, że wołyńskie majątności Wołczyńskiego zostały zniszczone, a król, chcąc go poratować, dał mu dzierżawę żup. Domyślano się tedy, że on, wetując swych strat majątkowych, będzie szeroko korzystał z dzierżawy i dbał o większe dochody. Możliwym tedy było, że będzie nastawał na przywileje miasta, zwłaszcza, że wbrew zwyczajowi, nie wspominał o prawach miasta do soli.

Zatroskany burmistrz, gdy podkomorzy z żupnikiem pojechali na Zamek, szedł na ratusz, ażeby schować insygnia burmistrzowskie i miejskie. Skinął też na Pawła Skalskiego, prokonsula, tudzież na rajców: Mikołaja Mrukowicza i Szymona Gawęckiego, którzy stanowili tak zwaną: małą radę miejską, ażeby mu towarzyszyli.

(D. c. n.).

# Ważne dla Pań!



Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości Szanownych Klientek, iż napływ coraz liczniejszych zamówień z Łodzi i okolicy skłonił nas do założenia w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90.

## Filia Warszawskiej Fabryki Gorsetów i Patentowanych Antigorsetów „Hygiena“.

Fabryka nasza, egzystująca od roku 1894, wielokrotnie nagradzana była na wystawach medalami złotymi i srebrnymi i zaszczycona licznymi dowodami uznania. Wyroby nasze odznaczają się trwałością materiałów, wykwintnym krojem oraz dokładnym wykończeniem.

Tysiące listów dziękczynnych, jakie otrzymujemy stale od Klientek naszych, świadczą najwymowniej, iż potrafimy zadowolić najwybredniejsze wymagania.

Nasz magazyn łódzki zaopatrzony został w wielki wybór najświeższych fasonów gorsetów, wzorowanych na najnowszych paryskich i bruckelskich modelach; także w patentowane antigorsety, pasy brzoszczynowe i higieniczne, napiersniki i t. p. Ceny fabryczne stałe. 847

Wszelkie zamówienia, udzielane naszej filii łódzkiej, wykonywane zostają w fabryce naszej w Warszawie w przeciągu 24 godzin.



Inwentarz Stow. oszacowany jest na rb. 443 kop. 85.

Dochody uczyniły rb. 1467 kop. 83 i pół, wydatki rb. 1452 kop. 83 i pół.

Po przyjęciu sprawozdania rozważano wnioski. Przyjęto projekt p. Ładziny, aby członkinie składały obowiązkowo drobne oszczędności do Towarzystwa pożyczkowo - oszczędnościowego. Zgodzono się również, aby służące nie miały prawa opuszczać służby nagle, lecz tylko za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Również nałożono i na panie obowiązek, aby usuwały służące z dwutygodniowym wypowiedzeniem, w przeciwnym razie panie obowiązane zapłacić pensję dwutygodniową.

W końcu zarządzono wybory.

Do zarządu wybrani zostali: ze strony pań: p. Wanda Ładzina, Henryka Karpińska, doktorowa Zofia Łuczycza, dr. Stefania Bernardowa i Konstancja Nieznańska; ze strony służących: Marya Zakrzewska, Anastazyja Krajówna, Walerya Klimkiewicz, Franciszka Żabek i Ludwika Michałowicz.

Do komisji rewizyjnej weszli: ks. Kazimierz Merklejn, ks. A. Wyrębowski i p. Anna Jasińska.

## Ze Schroniska nauczycielek.

(Nadesłane).

Pożyteczna ta instytucja otrzymała znaczny zasiłek pieniężny, dzięki darom, jakie wpłynęły dla niej w dowód uznania zasług, położonych w mieście naszym przez s. p. Antoninę von Wedell, niestrudzoną wychowawczynię licznych zastępów pań z łódzkiej inteligencji.

Zamiast kwiatów i wieńców na jej mogiłę przyjaciele zmarłej złożyli za pośrednictwem redakcyj piśm miejscowych 471 rb. do rozporządzenia zarządu Schroniska, a w jakiś czas potem grono dawnych uczenic s. p. Wedellowej wniosło 284 rb. na rzecz tejże instytucji dla uczczenia pamięci swej zacnej kierowniczk.

Zaprojektowany przez panią Wedell na korzyść Schroniska odczyt „O sztuce z czasów Ludwika XIV i XV“, wygłoszony przez p. Annę Zieglerównę, miał niezwykle powodzenie i dał czystego dochodu 550 rb., które przelane zostały do kasy Towarzystwa.

Zarząd Schroniska w dniu 26 b. m., łącząc hołd swój z uznaniem ogółu, uchwalił wyszczególnione powyżej ofiary i dochód z koncertu obrócić na utworzenie oddzielnego funduszu imienia s. p. Antoniny von Wedellowej. Odsetki od tego kapitału, obracane będą na kurację chorych nauczycielek, zostających pod opieką Schroniska.

## Pogłoski o namiestnictwie w Królestwie Polskim.

Dzisiejszy „Kuryer Warszawski“ donosi z Petersburga:

„Bierzew. wiadomości“ podają pogłoskę o

możliwości przywrócenia namiestnictwa w Królestwie Polskim. Źródła miarodajne informacyjne nic o tem dotychczas nie wiedzą.

W kuluarach Dumy powtarzano dziś także pogłoskę o przywróceniu namiestnictwa w Królestwie Polskim. Jako kandydata na to stanowisko wymieniano Dostojnego dowódcę wojsk gwardyi petersburskiego okręgu wojskowego.

Późno w nocy korespondent „Kuryera“ również otrzymał z poważnego źródła potwierdzenie wymienionej kandydatury na namiestnika Królestwa Polskiego.

**P. P. Prenumeratorów prosimy przy płaceniu prenumeraty żądać obowiązkowo kwitów, gdyż powoływanie się na zapłacenie bez kwitu uwzględniane nie będzie.**  
Administracya „Rozwoju“.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Pakosława. Jutro Kazimierza.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 63). Dziś „Przebudzenie się wiosny“ Wedekinda. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

— Jutro „Samson i Dalila“ Langego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Panny“, sztuka P. Wolffa i S. Leroux'a. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Męczennica“. Początek o godz. 8-ej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania“). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ZEBRANIA. Jutro: Ogólne zebr. zarządu szkoły rzemieł przy łódzk. chrz. Tow. dobr. o godz. 8 wiecz. (w lokalu Przytułku starców i kalek, Dzieła 52).

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(a) Statystyka chorób zakaźnych. W grudniu roku zeszłego inspektor gubernialny urzędu lekarskiego dr. Tieplaszin zaproponował magistratowi łódzkiemu zaprowadzenie statystyki chorób zakaźnych w mieście.

Na skutek tego ustanowione zostały tak zw. „nosologiczne blankiety“, na których lekarze obowiązani są wypełniać odpowiednie rubryki o rodzajach chorób i kartki te przysłać lekarzowi dr. Bogusławskiemu, zarządzającemu laboratorium miejskim. Na podstawie tych danych dr. B. układa statystykę chorób zakaźnych.

Według dostarczonego przez lekarzy materiału za gruzień r. z. okazało się, że liczba chorych zakaźnych w Łodzi wynosiła — 159, mianowicie na tyfus rzyszny — 26, ospę — 8, ospę wietrzną — 3, odrę — 59, koklusz — 13,

szkarlatynę — 41, krup — 1, dyteryt — 2, dy-senteryę — 3, świnkę — 3.

Z ogólnej liczby 159 osób najwięcej chorych było w wieku od lat 4 do 15, a mianowicie: 139 dzieci, w tem 90 chłopców i 49 dziewcząt. Najwięcej było dotkniętych szkarlatyną i odrą. Odra rozpowszechnia się w śródmieściu, tyfus zaś na krańcach miasta.

Wzmiankowane dane statystyczne, zdaniem d-ra Bogusławskiego nie są dokładne, gdyż na 200 lekarzy w Łodzi nadeszło materiały tylko 36, następnie brak danych ze szpitali miejscowych, wreszcie nie nadesłali kartek nosologicznych lekarze cyrkułowi.

(e) Przytułki położnicze. Kilkanaście lat wstecz z inicjatywy d-ra Wisłockiego utworzono przy chrześcijańskim tow. dobroczynności z fundacyi rodziny Geyerów przytułek położniczy o 6 łóżkach, który w roku ubiegłym rozszerzono do 12 łóżek.

Ponieważ liczba łóżek okazała się niedostateczną, przeto tow. dobroczynności utworzyło drugi przytułek położniczy przy ul. Franciszkańskiej w domu nr. 58 również o 12 łóżkach, a nadto zarezerwowało 6 łóżek w lecznicy d-ra Kruschego „Unitas“, z których dwa otrzymało bezpłatnie.

Zbytecznym jest dowodzić jak wielki pożytek przynoszą przytułki te w Łodzi, przysparzając najbiedniejszą klasę. Brak jednak dostatecznej opieki stałej nad chorymi daje się niekiedy dotkliwie odczuwać. W przytułku bowiem przy towarzystwie dobroczynności komitet, złożony z kilku zaledwie pań, jest niedostateczny, w przytułku zaś przy ul. Franciszkańskiej cała opieka nad chorymi spoczywa w rękach jednego doktora i akuszerki.

Ponieważ chore położnice potrzebują koniecznie opieki kobiecej, przeto niezbędnym jest utworzenie komitetu, złożonego z pań dobroczynnych, któreby rozpostarły opiekę nad przytułkami położniczymi.

Sprawę tę poruszał niejednokrotnie zarząd tow. dobroczynności, lecz dotąd żadna z pań nie zaoferowała swej pracy dla dobra tych przytułków.

(a) Umocnienie brzegów Łodzi. Przystąpiono do robót około umocnienia brzegów Łodzi przy ul. Nowomiejskiej, gdzie po obu stronach aż do ulicy Wolborskiej ciągną się stragany.

W myśl postanowienia magistratu wszystkie stragany odsunięto na jeden sążeń od brzegów.

(a) Strajki. W tkalni zarobnej D. Wygodzkiego (Wschodnia nr. 51) 150 tkaczy porzuciło wczoraj pracę z powodu niezyskania podwyżki płacy w stosunku 20 proc.

— W fabryce Srula Bornsteina zastrajkowało 25 tkaczy, nie otrzymawszy żądanej podwyżki płacy o 20 proc.

— W fabryce J. Kindla (Wschodnia nr. 66) opuściło wczoraj zajęcie 25 tkaczy, nie uzyskawszy żądanej podwyżki płacy zarobkowej o 40 proc.

(a) Kasa chorych. Rozpoczęła swoją działalność kasa chorych przy fabryce Tow. Akc. Jakóba Wojdystawskiego (Piotrkowska nr. 216) według nowej ustawy obowiązującej.

(h) Zebranie parafialne. W nadchodzącą niedzielę 8 b. m. w sali jadalnej I. K. Poznańskiego przy ul. Ogrodowej nr. 18 odbędzie się zebranie parafian kościoła N. Maryi P.

Ze względu na ważność spraw, umieszczonych na porządku dziennym, dozór kościelny prosi o liczne i punktualne przybycie.

(h) Zebranie Stowarzyszenia „Ufność“. Jutro 4 b. m. i roku, odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia spożywczego „Ufność“, w sali przy kościele św. Anny.

Początek zebrania o godzinie 7-ej wieczorem.

(a) Ze Stow. sprzedawców gazet. Pod przewodnictwem p. J. Weiniarza odbyło się w ubiegłą niedzielę, w lokalu przy ul. Wólcząńskiej nr. 5, ogólne zebranie roczne Stow. wzajemnej pomocy sprzedawców gazet w Łodzi. Z odczytanego sprawozdania za rok 1913 dowiedziano się, że dochody wyniosły rb. 533 kop. 99, wydatki zaś uczyniły rb. 378 kop. 26.

Zaprojektowano założyć przy Stow. kasę pożyczkowo-oszczędnościową.

W tym celu upoważniono zarząd do wyjednania u władz pozwolenia.

Zarządzono wybory zarządu i komisji rewizyjnej.

(x) **Z Tow. muz. im. Chopin'a.** Wobec zamierzonego występu na koncercie historycznym zarząd T-wa muzycznego imienia Chopin'a uprzejmie prosi za naszym pośrednictwem p.p. członkinie i członków chóru o przybycie w komplecie na próbę dnia 4 b. m. we środę i dnia 5 b. m. we czwartek—punktualnie o godz. 8 i pół wiecz. do lokalu Tow. Wólczańska nr. 23.

(g) **Odwołane zebranie.** Zwołane na wczoraj do sali Stow. wzaj. pomocy pracowników handlowych chrześcijan ogólne zebranie handl. przem. T-wa kredytowego z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków zostało odwołane.

Następne zebranie odbędzie się za dwa tygodnie.

(x) **Z Tow. badań nad dziećmi.** W niedzielę dnia 8 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się w sali Stow. techników przy ul. Spacerowej nr. 21, odczyt jednego z najwybitniejszych psychologów polskich d-ra. fil. I. Segala z Warszawy na temat „Rozwoju pamięci u dzieci“.

Ponieważ problemat pamięci u dzieci odgrywa pierwszorzędną rolę zarówno w psychologii jak i pedagogice i dydaktyce, odczyt dr. Segala wywołał wielkie zainteresowanie wśród nauczycieli i wychowawców.

Bilety w cenie po 60 i 40 kop. a dla członków po 40 i 25 kop. są do nabycia w dniu odczytu przy wejściu na salę.

(g) **Odczyt o Nietschem.** Przy szczelnie zapelnionej sali odbył się wczoraj w lokalu techników przy ul. Spacerowej nr. 21 odczyt Cezarego Jellenty o „Nietschem“.

Wybitny prelegent w słowach barwnych i żywych przedstawił ogólnie twórczość Nietschego, jego teorie filozoficzne i główne hasła, odkładając bliższe rozpoznanie znakomitego myśliciela tego i jego dzieł, które wywarły olbrzymi wpływ na literaturę nowoczesną, do następnych odczytów, których będzie jeszcze cztery.

Publiczność z ogromnym zaciekawieniem wysłuchała odczytu, dziękując zań serdecznym przeciągłym oklaskiem.

Następny odczyt odbędzie się w czwartek nadchodzący w tym samym lokalu.

Początek o godz. 8 wiecz.

Szczegółowe sprawozdanie podamy po wygłoszeniu całego cyklu zapowiedzianych odczytów.

(x) **Odczyt.** Tow. krzewienia oświaty zawiadamia, że w niedzielę dnia 8 b. m. o godz. 4-ej po południu w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11 profesor L. Krzywicki wygłosi bardzo ciekawy odczyt p. t. „Wiadomości człowieka o ziemi“.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(x) **Z żałobnej kroniki.** Wczoraj o godz. 2 po poł. zmarł w Zgierzu obywatel m. Łodzi i majster farbiarski fabryki A. Kierbauma ś. p. Józef Adamski. Był to człowiek cieszący się powszechną sympatią w mieście jako członek paru towarzystw miejscowych, zawsze chętny i gorliwy w pracy społecznej, osierocił on liczna rodzinę.

Niechże mu lekka będzie ta ziemia, którą serdecznie ukochał.

(x) **Sprostowanie.** W numerze wczorajszym (poniedziałkowym) na str. 5, w trzecim łamie, depeszę o demonstracji na cześć przywódców strajku południowo-afrykańskiego zaznaczono mylnie, jako nadeszłą ze Lwowa. Istotnie nadesłano ją z Londynu, gdzie też odbyła się owa manifestacja.

(a) **O nieprawidłowe wybory.** Na skutek wniesionych skarg na nieprawidłowe wybory członków dozoru bóżnicznego w Łodzi, gubernator piotrkowski delegował radcę gubernialnego p. Mikołajewa, w celu zarządzenia rewizji.

Wczoraj p. Mikołajew rozpoczął dochodzenie w obecności władz miejscowych i członków komitetu wyborczego.

(x) **„Oaza“ teatrzyk kinematograficzny** dziś rozpoczyna dawać sensoryjne widowisko „Atlantyk“ w 8 częściach. Jak opiewa afisz, obraz wystawiony jest z powodu rozbicia olbrzymiego statku „Titanika“.

(p) **Gromadne zac zadzenie.** Dziś rano mieszkańcy domu № 108 przy ulicy Nowo-Cegielińskiej usłyszeli łeki wydobywające się z jednego z mieszkań położonego na parterze.

Gdy na dobijanie się nikt nie otwierał wyważono drzwi i wtedy okazało się, że cała rodzina tam mieszkająca, złożona z pięciu osób, jest nieprzytomna, gdyż uległa zac zadzeniu.

Chorych natychmiast wyniesiono na podwórze i zewezwano pogotowia.

Gdy nadjechał lekarz pogotowia, znalazł Cecylję Wirmińską (lat 12) już bez życia, natomiast Antoninę Wirmińską, lat 27 i Michała lat 22, po udzieleniu im doraźnej pomocy, w stanie groźnym odwiózł do szpitala Czerwonego Krzyża, pozostałych chorych Maryannę Wirmińską lat 14 i Józefa Wirmińskiego lat 2, przyprowadzono do przytomności i pozostawiono na miejscu. Przyczyną zac zadzenia był zepsuty piec.

(a) **Za niestawienie się do komisji poborowej** skazani zostali w drodze administracyjnej po 300 rubli kary: Chaim Moszek Rudecki, Boruch Ber Lichtenstein i Jankiel Eljasz Szłoma. Kary te zapłacić mają rodziny popisowych.

(p) **Z głodu.** Na ul. Targowej № 36 znaleziono wczoraj Rudolfa Dr. bez zajęcia, lat 52, w stanie ogólnego wyczerpania sił z głodu, zimna i choroby.

W kilka godzin później w takim samym stanie znaleziono przy zbiegu ulic Składowej i Skwerowej Jana T., lat 54, także bez zajęcia.

Obu nieszczęśliwych, po udzieleniu im doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarzy Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono do szpitala Aleksandra.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Pańskiej Nr. 59 Stanisław Ostrowski, robotnik fabryczny, lat 21, w fabryce podczas pracy przycięnięty żelaznym wałem, odniósł zmiażdżenie dwóch palcy u prawej ręki.

Opatrzył go lekarz Pogotowia.

(p) **Napad.** Wczoraj wieczorem na ul. Pańskiej Nr. 71, Wacław Nowacki, zdun, lat 42, w mieszkaniu własnym napadnięty został przez sąsiada, który z zemsty zadał mu tępem i ostrym narzędziami ciężkie rany w głowę, twarz, plecy i ręce.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(e) **Energiczny obywatel.** Właściciel domu przy ul. Juliusza p. Z., znajdując się podczas targu na Wodnym Rynku w charakterze członka opieki nad zwierzętami, zauważył podejrzanego osobnika sprzedającego kurę rasową żydowi. Podejrzwając, że kura ta pochodzi z kradzieży, zainteresował nieznanego, który oświadczył, że kurę dała mu do sprzedania ciotka, zamieszkała przy ul. Nawrot.

Pan Z. kazał się zaprowadzić do tej ciotki i zmusił nieznanego do pójścia z nim. Gdy znaleźli się na rogu ul. Nawrot, nieznanomy puścił kurę i zaczął uciekać. P. Z. pogonił za nim i dopędzwszy schwycił go i zaprowadził do cyrkułu, gdzie się okazało, że nieznanomy jest notorycznym złodziejem.

(a) **Śmiała kradzież.** Zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej Nr. 95 Wilhelm Ferrenbach zawiadomił policję, że w lokalu T-wa wzajemnego kredytu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 17, kiedy stał przy okienku kasy, wyciągnął mu z kieszeni portfel, w którym znajdowało się 1,130 rb. Spostrzegłszy uciekającego złodzieja, Ferrenbach puścił się za nim w pogoń. Złodziej rzucił portfel i wybiegłszy na ulicę, skręcił na Zawadzka, gdzie wpadł do kawiarni Einsteina pod Nr. 6, skąd tylnymi drzwiami wy dostał się na podwórze i znikł. Przeszukano klatki schodowe i podwórze, lecz nigdzie złodzieja nie znaleziono.

W portfelu okazał się brak 600 rb., które złodziej zdażył zręcznie zabrać.

Wilhelm Ferrenbach wystany był przez firmę „Oskar Miks“ (Lipowa 72) dla zapłacenia weksla.

(a) **Kradzież u rejenta.** Wczoraj w kancelaryj rejenta, Sarosieka, przy ul. Nowy Rynek Nr. 9, przybytemu interesantowi Herszowi Szwarcowi, zamieszkałemu przy ulicy Andrzeja Nr. 30, skradziono portfel z 300 rublami.

•

(a) **Kasy chorych w Zgierzu.** W niedzielę, w fabryce tow. akc. A. G. Borsta w Zgierzu, pod przewodnictwem p. St. Turczyńskiego, odbyło się ogólne zebranie pełnomocników kasy chorych.

Kasa liczy obecnie 640 członków. Od czasu założenia kasy do 1 stycznia r. b. wpłynęło: z byłej kasy 2,800 rb. w rencie procentowej i 661 rb. 71 kop. gotówką, oraz ze składek członkowskich — 1,305 rb. 97 kop. Z sumy składek wydatkowano na zapomogi — 1143 rb. 44 kop., w kasie pozostało 162 rb. 53 kop.

Do kasy oszczędnościowej złożono w pierwszym okresie działalność kasy chorych 400 rb. Budżet na rok bieżący zatwierdzono w sumie 4 tys. rb. Po zatwierdzeniu sprawozdania powyższego p. Turczyński zainicjował założenie przy fabryce kasy przezorności i pomocy. Wniosek ten zebrani przyjęli jednomyślnie. Dalsze kroki w tej sprawie poczynione zostaną po porozumieniu się pełnomocników z ogółem członków kasy.

Do zarządu na miejsce ustępującego p.

Drage wybrano p. Zawadzkiego.

Komisję rewizyjną stanowią pp. Bersch, K. Szmidt i S. Krupiński.

(d) **Napad i rabunek.** Wczoraj około godz. 9-ej wieczorem, na szosie pomiędzy Tuszymem a Rzgowem, 4 uzbrojonych w rewowery bandytów napadło na przejeżdżających kupców.

Bandyci zatrzymali konie i rozkazawszy podnieść ręce, zażądali wydania pieniędzy. Jeden z kupców J. Abramowicz, stawiał opór i usiłował się bronić. Wówczas bandyci dali kilka strzałów, kładąc Abramowicza trupem na miejscu. Pozostali kupcy, steroryzowani przez bandytów, poddali się rewizji bandytów, którzy zrabowali im około stu rubli i znikli w ciemnościach...

Zawiadomiona straż ziemska zarządziła pościg, lecz bezskutecznie.

(x) **Morderstwo.** W piątek w nocy pod Rosprzą, w gub. piotrkowskiej, bandyci napadli na pachciarza żyda, ze wsi Krzyżanowa i zrabowali mu 200 rb. Spieszącą mu z pomocą włościankę, bandyci zamordowali.

## S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek po raz piąty „Przebudzenie się wiosny“, sztuka w 13 odsłonach Franka Wedekinda, która cieszy się olbrzymim powodzeniem.

Jutro po raz drugi po cenach zwyczajnych „Samson i Dalila“ tragi-farsa w 3 aktach Swena Langego z występem gościnnym ulubieńca łódzkiego p. Stefana Jaracza, obecnie artyści teatru polskiego w Warszawie.

We czwartek po raz pierwszy z występem p. Jaracza najnowsza sztuka w 5 aktach grana obecnie w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem p. t. „Dzieje Józefa“ Włodzimierza Perzyńskiego, którą dyrekcja nabyła na wyłączne prawo grania w Łodzi.

Reżyseruje p. Stefan Jaracz. Udział przyjmują pierwszorządne siły teatru polskiego.

(x) **Koncert Filharmonii.** Raz jeszcze w sezonie bieżącym melomani łódzcy mieć będą możliwość usłyszenia ulubionej orkiestry warszawskiej, a mianowicie dnia 16 b. m. w sali koncertowej, przyczem, jako solista wystąpi słynny skrzypek Arrigo Serrato.

Program bardzo zajmujący w znacznej części poświęcony będzie nieśmiertelnemu Beethovenowi.

(x) **Koncert kompozytorski** Tadeusza Joteyki jest niezwykłym faktem w życiu naszego miasta, to też obowiązkiem poniekąd polskiej inteligencji jest zapoznanie się z utworami miejscowego muzyka, który zdobył już siebie uznanie w świecie muzycznym.

Koncert jest tembardziej interesujący, że współudział w nim przyjmują pierwszorządne siły artystyczne, mianowicie znakomity pianista Józef Smidowicz (junior), śpiewaczka z Warszawy p. Stefania Mołska, zaszczytnie znany śpiewak-amator pan Wacław Stępowski, profesor Gustaw Baumfeld jako deklamator, oraz p. p. F. Bornsteinówna i J. Wystop (duety).

Koncert odbędzie się w sobotę 7 marca o godz. 8 i pół wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego im. Szopena, przy ul. Wólczańskiej nr. 23 (róg Zielonej).

Bilety nabywać można w kancelaryi Towarzystwa codziennie od godz. 11—1 i od 4—9 wieczorem.

(x) **Koncerty pedagogiczne.** Koncerty historyczno-pedagogiczne dla uczącej się młodzieży wznowione będą po paroletniej przerwie staraniem T-wa muzycznego imienia Szopena i Stow. nauczycieli chrześcijan.

Pierwszy z nowego cyklu koncertów tych odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 3 i pół po południu w sali koncertowej.

(g) **Bi-Ba-Bo.** Za przykładem warszawskich „Miniatur“, które rozgościły się w mieście naszym kilka tygodni temu i cieszą się znacznym powodzeniem, powstała onegdaj z inicjatywy zarządu hotelu „Savoy“ i przy usilnej pracy p. Bolesty, b. sekretarza warsz. „Momusa“, druga scenka tego rodzaju, budząc odrazu doboorem sił i programu duże zainteresowanie.

Program wieczoru obejmuje 3 działy: część solowych produkcji, aktualny „przeгляд“ lokal-

nych wydarzeń oraz „wieczór walców“ w wykonaniu bardzo dobrze zgranej orkiestry hotelowej.

W dziale solowych produkcji na pierwszy plan wybija się niezrównana pieśniarka nasza p. Józefa Berowska, która w kostymie „Marquise Rococo z r. 1780“ nuci śliczne bergerette'y 18 wieku i komiczną balladę o „Tchórze“.

Ponadto p. Z. Sławińska z siłą deklamuje nastrojowy wierszyk o „Ulicznicy“, bardzo mile śpiewa p. Carmen de Roche, wreszcie stary znany publiczności naszej p. J. Urstein śpiewa i „telefonuje“ o „Tangu“ rozśmieszając do łez.

Całości dopełniają niezrównane sceny mimiczne p. Kadena i śliczne piosenki p. Lawińskiego.

Na „przeгляд“ składa się cięty i z humorem napisany „artykuł“ p. H. Frenkla, w którym bierze udział cały zespół.

Rozpoczyna wieczór prolog, w wykonaniu młodego literata p. Rosińskiego.

Program utrzymany jest w tonie zupełnie przyzwoitym.

Przedstawienia odbywają się w dolnej sali „Savoy“ na małej scenie, urządzonej nietylko ze smakiem, ale nawet wykwiłtnie.

(g) **Wystawa afiszów i plakatów.** W ubiegłą niedzielę o godz. 12 w południe w lokalu muzeum nauki i sztuki przy ulicy Piotrkowskiej nr. 91 odbyło się otwarcie wystawy afiszów i plakatów.

Wystawa zawiera przeszło 300 plakatów, rozmieszczonych w górnej sali muzeum. Oprócz krajowych plakatów znajdujemy plakaty cudzoziemskie, pośród których dominują wspaniałe plakaty francuskie pendzla Poulbota, Steinbina i wielu innych wybornych rysowników francuskich.

Artystyczny plakat wystawowy wykonali znani w Łodzi młodzi malarze Artur Szyk i Max Haneman. Plakat reprodukowany został w łocznij Jorasza.

Dział krajowy godnie przedstawiają wspaniałe plakaty pendzla prof. Ruszczyca i Trojanowskiego, Terleckiego i wiele innych.

Ponadto bardzo ładnie przedstawiają się plakaty łódzkie rysunku Maxa Hanemana, Wacława Przybylskiego, Haltrechta, Henryka Szczyglińskiego, Pietkiewicza i wielu innych.

Ogółem wystawa robi bardzo miłe wrażenie.

## Z WARSZAWY.

### \* Proces prasowy.

Wczoraj 2 gi wydział karny sądu okręgowego w Warszawie osądził sprawę „Gazety Porannej“.

„Gazeta Poranna“ w dniu 20 lipca r. z. zamieściła w № 198 artykuł pod tytułem „Handel futrami“. Artykuł ten dotyczył sprawy niepraktyczności a nawet niebezpieczeństwa dla chrześcijan zaopatrywania się w futra u żydów w ogóle. Artykułem tym uczuła się dotknięta pani Tauba Karmazyn, właścicielka składu futer przy Placu Krasieńskich № 2 i wytoczyła redaktorowi „Gazety Porannej“ proces.

Sąd po bardzo krótkiej naradzie uwolnił redaktora od wszelkiej odpowiedzialności.

### \* Wyjazd ministra.

Wczoraj o godz 1-ej i pół po południu minister spraw wewnętrznych Maklakow, odprowadzony przez władze warszawskie wyjechał „expressem“ kolei petersburskiej z Warszawy do Petersburga. Na dworcu była delegacja wójtów gub. warszawskiej.

## TELEGRAMY.

### Na przyjęcie króla.

TRYEST, 2 marca (wł.). W oczekiwaniu na przyjęcie ks. Wieda zgromadzili się już w porcie tutejszym wszystkie okręty, mające eksportować go z Tryestu do Durazzo.

### Powstanie w Epirze.

RZYM, 2 marca (wł.). Z Walony telegrafują: Dotychczas siłę powstańców w Epirze liczą na 17 do 20 tysięcy żołnierzy, po większej części dobrze uzbrojonych i rozporządzających kom-

pletnym materiałem wojennym. Cała ta siła znajduje się w pochodzie ku północy, t. j. ku granicy albańskiej.

### Echa zamachu.

BUKARESZT, 2 marca (wł.). Domniemani sprawcy zamachu na biskupa grecko-katolickiego Miklosza w Debreczynie; Katarcu i Kirytow, którzy mimo poszłak pozostawali na wolności, uciekli samojazdem. Wszelki ślad ich zaginął.

### Kard. Kopp umierający.

WROCLAW, 2 marca (wł.). Z Opawy donoszą: Książę-biskup wrocławski kardynał Kopp, który jak wiadomo — od kilku dni leży chory na zapalenie mózgu, jest umierający.

Dziś udzielono mu ostatnich sakramentów.

### Nowy rekord.

PARYZ, 2 marca (wł.) Z Chartres donoszą: Lotnik Garros wzniósł się dziś z 2 pasażerami do wysokości 6,300 metrów.

Tym sposobem Garros ustanowił nowy rekord na wysokość z pasażerami.

### Autonomia Tybetu.

LONDYN, 2 marca (wł.) W sferach politycznych komentowana jest żywo wiadomość z Pekinu, że rząd chiński nadał Tybetowi ustawę, równającą się całkowitej autonomii, przy czem znajdujący się tam obywatele angielscy uzyskali daleko idące przywileje handlowe.

### Burze i zamiecie.

NOWY JORK, 2 marca (wł.) Burze i zamiecie śnieżne w Stanach Zachodnich spowodowały w kilku miejscach przerwy w komunikacji telegraficznej i kolejowej.

### Rewolucya w Meksyku.

PARYZ, 2 marca (wł.) Z Meksyku telegrafują: Prezydent Huerta na czele armii 20-tysięcznej opuścił stolicę, udając się na północ, celem stłumienia rewolucyi.

## Z ostatniej chwili.

### Podziękowanie.

Lwów, 3 marca (wł.) Wczoraj zebrali się w sali sejmowej przedstawiciele stronnictw polskich oraz arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz i zaprosiwszy hr. Tarnowskiego, podziękowali mu za jego wystąpienie w sprawie budżetowej i w sprawie stosunków rusinów z „Ostmarkenvereinem“.

### Niezależny Epir.

Ateny, 3 marca (wł.) Zografos ogłosił wczoraj niezależność całego północnego Epiru. Ludność przyjęła proklamacyę jego z niebywałym entuzjazmem.

### Program przyjęcia ks. Wieda.

Tryest, 3 marca (wł.) Wczoraj przybył tu jacht „Taurus“, na którym książę Wied udaje się do Durazzo.

Program uroczystego przyjęcia ks. Wieda w Tryeście został już szczegółowo opracowany. W chwili, gdy pociąg, wiozący księcia wjedzie na dworzec, artylerya nadbrzeżna przywita go 24 salwami armatniami. Artyleryi nadbrzeżnej odpowie artylerya okrętowa, dając 21 strzałów. Na dworcu przywita księcia namiestnik Tryestu ks. Hohenlohe, a w imieniu miasta prezydent Löffer. W chwili, gdy książę będzie siadał na jacht, artylerya okrętowa da 21 salw. Powtórzy się to także w chwili wyruszenia jachtu w podróż.

### Zdrowie Papieża.

Rzym, 3 lutego (wł.) Wczoraj Papież odbył pierwszą od chwili wyzdrowienia przechadzkę.

### Ostatnie błogosławieństwa.

Rzym, 3 marca. (wł.) Papież przesłał kar-

dynałowi Koppowi swoje ostatnie błogosławieństwo na łożu śmierci.

### Pojedynek poselski.

Rzym, 3-go marca. (wł.) Pomiedzy posłami Drago i Balzami odbył się pojedynek na szable. Poranili się wzajemnie, a następnie pogodzili się.

### Echa zaburzeń w Saverne.

Berlin, 3 marca. (wł.) Redaktor pisma „Welt am Montag“, oskarżony o obrazę następcy tronu, zażądał przywołania w charakterze świadka pułk. Reuttera. Sprawa ta pozostaje w związku z zajściami w Saverne i znanymi telegramami następcy tronu.

### Żołnierze prowokują.

Strassburg, 3 marca. (wł.) Wczoraj pewna grupa żołnierzy dopuszczała się tu awantur. Napadali oni na cywilnych, pomimo to zachowali oni zupełny spokój. Żołnierze oddani zostaną pod sąd wojenny.

### Zakończenie rozruchów.

Madryt, 3 marca (wł.) Rozruchy w Walencji ustały, gdyż zniesiono podatek municypalny.

### Po zamachu na biskupa.

Bukareszt, 3 marca (wł.) Policja tutejsza wpadła na trop wszystkich uczestników zamachu w Debreczynie.

Aresztowano również Monteczescu i Avramo, którzy udzielili aresztowanym sprawcom zamachu swych paszportów.

### Krwawa bójka.

Paryż, 3 marca (wł.). W Epinal przyszło do krwawej bójki pomiędzy wziętymi do wojska studentami i innymi rekrutami 1 student został zabity, 7 ciężko rannych.

Powodem bójki było, że studenci nie chcieli wziąć udziału w libacyi rekrutów.

### Powrót do pracy.

Paryż, 3 marca (wł.). Wiele odbytych zebrań górników uchwalilo zgodzić się na wniosek centralnych organizacyi robotniczych i zaniechać strajku.

W wielu kopalniach robotnicy powrócili już do pracy.

### Groźba strajku.

Paryż, 3 marca (wł.). 200 robotników, pracujących w porcie wojennym w Tulonie postanowilo przystąpić do strajku. Żądają oni podwyższenia płacy i uregulowania jej warunków.

### Katastrofa na morzu.

Hamburg, 2 marca (wł.). Norweski czterosmasztowiec „Tasman“ wyrócił się na morzu. 13 osób utonęło, reszta uratowano.

### Zbrojenia Anglii.

Londyn, 3 marca (wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin minister marynarki Churchill wniósł dodatkowy etat w ogólnej sumie 50 milionów szterlingów na przyspieszenie budowy okrętów i na zaopatrzenie ich w paliwo.

### Zmiana konstytucyi.

Waszyngton, 3 marca (wł.). Senat powziął 47 głosami przeciwko 14 uchwałę, nakazującą zmianę konstytucyi w ten sposób, aby kobietom przysługiwało czynne i bierne prawo wyborcze.

### Śnieżycy.

Nowy Jork, 3 marca (wł.). W związku ze straszną śnieżycą, panującą w całych Stanach Zjednoczonych, w Nowym Jorku nie wychodzi żadne pismo z braku wszelkich wiadomości skutkiem uszkodzenia wszystkich środków komunikacyjnych.

Dotychczas ofiarą śnieżycy padło 18 osób.

ś. † p.

# JÓZEF ADAMSKI

Obywatel m. Łodzi i majster farbiarski fabryki dr. A. Kernbauma w Zgierzu.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Zgierzu w dniu 2 marca r. b., o godzinie 2 po poł., przeżywszy lat 62. Ciężko strapiona wdowa, córki, synowie, zięć, synowe, oraz wnuczęta zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego na ekspozycję w czwartek, dnia 5 marca, o godzinie 10 rano, z domu żałoby do kościoła parafialnego, a następnie po nabożeństwie żałobnym na wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

736

Za spokój duszy

895

ś. † p.

## Feliksa Bybarskiego

REJENTA.

odbedzie się w sobotę dnia 7 marca o godzinie 10-ej rano, w rocznicę zgonu w kościele św. Józefa żałobne nabożeństwo, na które zapraszają

BYLI TOWARZYSZE PRACY.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w odprawieniu drogiego nam zwłok

ś. † p.

### ROMANA WILUZYŃSKIEGO,

w szczególności ks. Kuleszy i wszystkim krewnym i znajomym składa z głębi zbolełego serca serdeczne „Bóg zapłać”

738

Matka, Bracia i Siostra.

## Z LITWY I RUSI.

Bandyci w Równem. Onegdaj w nocy trzech bandyci wtargnęli w Równem do mieszkania Gotliba, którego zastrzelili, poczem sztyletami zamordowali jego żonę; 12-letni ich syn wyskoczył przez okno i zaczął wzywać pomocy. Przechodzący generał Zukow dał kilka strzałów do bandytów, którzy jednak zdołali uciec.

Rano sprowadzono psa policyjnego, który obwąchawszy rzeczy, prowadził do koszar, gdzie ustawiono żołnierzy w szereg. Pies kilkakrotnie rzucał się na jednych i tych samych żołnierzy, których wobec tego aresztowano.

## Z CESARSTWA.

Katastrofa w restauracji. W restauracji „Albert” w Petersburgu zawałił się wczoraj podczas śniadania pułap. Kilka osób jest ciężko rannych, życiu ich nie grozi jednak niebezpieczeństwo.

Echa „maslannicy”. Według urzędowych danych, wczorajszy ostatni dzień zapust zaznaczył się w Petersburgu niebywałą liczbą rozpraw nożowych i awantur.

Ofiar zapustów jest przeszło 40, których przywieziono martwych w ciągu dnia do szpitala Obuchowskiego.

W nocy przywieziono do tegoż szpitala chorych na białą gorączkę wskutek pijaństwa 30 osób, zmarłych zaś wskutek przejedzenia się bliźni—20.

Deficyt 800,000 w Tow. wzajemnego kredytu. W Towarzystwie wzajemnego kredytu w Moskwie rewizya wykryła deficyt 800,000 rubli. Sprawy Towarzystwa kulały od dawna. W pismach wskazywano na niepomyślne wyniki rewizyj T-wa.

Dawny zarząd zaprzeczał temu stanowczo. Obecny zarząd wyjaśnił, że w ciągu czterech lat straty Towarzystwa wynoszą 800,000 rubli.

Na naradzie prywatnej zarząd oświadczył, że kapitał członków pójdzie na pokrycie strat i proponował wnieść na ten cel 60 procent wkładów.

Zarząd oświadczył, że przy likwidacji Towarzystwa członkowie straciliby jeszcze więcej.

## Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Z sejmiku galicyjskiego. Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku galicyjskiego zabrał głos przywódca rusinów dr. Lewicki odpowiadając na wczorajszą mowę hr. Tarnowskiego w sprawie stosunków rusinów do hakaty-stów.

Dr. Lewicki oświadczył, że ani „Narodni komitet”, ani stronnictwo, ani żadna wogóle reprezentacja ukraińska nie polecała duchownemu Hanyckiemu nawiązywania stosunków z „Ostmarkenvereinem”. Zresztą stosunki te dotyczyły tylko spraw emigracyjnych.

W końcu Lewicki zaznaczył „z naciskiem”, że rusini nie pozwolą sobie dyktować z kim mają zawierać sojusze.

— O pracę. Wczoraj rozpoczęły się roboty około budowy jednego z gmachów publicznych.

Zgromadziło się od samego rana na miejscu budowy kilkuset robotników, a gdy znaczna część ich roboty nie dostała, rzucili się tłumnie przed gmach namiestnikowski i rozpoczęli demonstracje.

Namiestnik, dowiedziawszy się o co chodzi, obiecał manifestantom, że po południu dostaną pracę.

## OFIARY.

Na „Gniazdo” Pom. opieki nad dziećmi.

Zamiast kwiatów w dniu imienin p. Dr. K. M. składają M. E. M. J. K. J. 6 rubli.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Wiatrak i prędk. wiatru w m/s	Wzrost
3/III 1 popol.	759.8	- 0.6	78	Pd 1	2 dnia XIII
2/III 9 wiecz.	757.3	- 1.4	85	Pd W 1	Temperatura max. + 1.3 C min. - 8.4
3/III 7 rano	756.7	- 1.6	92	Pd W 1	Opadł 0.0 mm.

Prosimy naszych prenumeratorów, aby płacili roznosicielom za prenumeratę tylko po otrzymaniu kwitu Administracji „Rozwoju”.

Na kwicie jest drukowany miesiąc, za który pobiera należność roznosicieli.

O roznosicielach, którzy żądają pieniędzy bez kwitów, prosimy nas zawiadomić.

P.P. prenumeratorów na Nowym-Rynku, Konstanynowskiej, Ogrodowej i przyległych ulicach, zawiadamiamy, że dotychczasowego roznosiciela Witkowskiego, zastąpiliśmy nowym roznosicielem p. Filipowiczem.

Również na Żubardziu, ulicy Aleksandrowskiej i przyległych roznosiciela Kuczerskiego zastąpiliśmy Kubickim.

P.P. prenumeratorzy, którym „Rozwój” nie zostanie doręczony, proszeni są o podanie swego adresu w Administracji „Rozwoju”.

## Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej. Przyjmuj: 8<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35 643

## Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 39. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchiokopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. № telefonu 35-93. 2569

## Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skóry włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 513

## Cyrk Colosseum

Targowy Rynek

We wtorek, 3-go marca r. b. wielkie nadzwyczajne przedstawienie, składające się z wyborowych n-rów sztuki cyrkowej. 5 dzień Wielkiego Międzynarodowego Damskiego Championatu, organizowanego przez znanego sportowca Petersburgskiego Tow. Aleksa Müller o nagrody w ogólnej sumie 6,000 fr. i Złoty pas oraz tytuł Champ. Polski. Dziś walczą następujące 3 pary: Gi-



raldi niezwykła polska atletka, Kraków — contra Szweczenko, Kubańska kozaczka, Anderson Szwecya contra Głowczewa, Bułgarka Brocka niezwykła żydowski Camp, 7 p. 20 t. contra Rozenberg, Austria. WYZWANIE. Damskiej walczą między innymi amatorów na francuska i wojno-amerykańską walkę na premium, stosownie do żądania. Pragnący mogą zapisywać się w kasie cyrku lub zwracać się do arbitra championatu, p. Mullera.

## Regulacya Wisły i Niemna.

„Deutsche Parlaments-Korrespondenz“ pisze w tej sprawie: „Na drodze dyplomatycznej w ostatnich czasach poruszona została ze strony niemieckiej u rządu rosyjskiego sprawa wspólnego uregulowania Wisły aż do Warszawy, i Niemna aż do Kowna. Powód do tej akcji dyplomatycznej dały trudności, z jakimi walczyć musi żegluga z powodu ław piaszczystych na jednej i drugiej rzece. Akcja ta zresztą nie jest w tym względzie pierwszą. Już nieraz rząd pruski zwracał uwagę rządu rosyjskiego na konieczność zajęcia się ułatwieniem żeglugi. Raz nawet zabiegi rządu pruskiego uwieńczone zostały pewnym skutkiem. Przed szeregiem lat odbyła się bowiem w Gdańsku konferencja przedstawicieli obu rządów, a wynikiem jej było to, iż rząd rosyjski uregulował Wisłę na przestrzeni 10 kilometrów od granicy (tj. od Aleksandrowa).

Srodki wtedy podjęte były jednakże niedostateczne. Teraz nareszcie rząd rosyjski, jak się zdaje, przekonał się, że koniecznie trzeba było coś uczynić dla żeglugi w interesie rosyjskiego handlu drzewem. Rada ministrów rosyjskich zażądała w budżecie państwowym miliona marek na urządzenie przystani pod Ciechocinkiem, by wywóz drzewa do Niemiec ułatwić.

W związku z tem podjęte mają być także prace regulacyjne w rzece samej, na który to cel zakupione też mają być odpowiednie statki. Koszty tych statków określone są na 700,000 marek.

Czy przy sposobności wzmocnione też zostaną brzegi Wisły, o tem nic jeszcze niema pewnego.

## KULT CHRYZANTEM W JAPONII.

Kwiaty te u nas jastrunami lub złocieniami zwane hoduje się w coraz liczniejszych i piękniejszych odmianach. Są to jedne z ostatnich kwiatów jesiennych, które bodaj ze najdzielniej opierają się pierwszym mrozom, a przesadzone z gruntu do wazoników, olbrzymimi swemi strzępiastymi kwiatami o najrozmaitszych odcieniach rozweselają nam mieszkanie z nastaniem smutnej zimy.

Właściwą ojczyzną chryzantem jest Japonia, a uprawa tych kwiatów i kult dla nich dochodzi tam do bajecznych rozmiarów.

Corocznie urządzone wystawy tych kwiatów w Tokio na przedmieściu „Dangozaka“, są w stanie wprowadzić w zdumienie każdego obcokrajowca.

Japończycy sprowadzają tam tysiące i tysiące chryzantem we wszystkich wielkościach i odcieniach, o setkach kwiatów na jednym krzaku, urządzając z nich pewnego rodzaju „panoptikum“ kwiatowe.

Tu przedstawione jakieś historyczne zdarzenia, tam znowu inny obraz — wszystko nadzwyczaj artystycznie, wszystko zestawione z chryzantem.

Na jednej z ostatnich wystaw znakomicie była wykonana cała postać kapitana Hiroze, który ze swymi wiernymi blokował niegdyś przystań portu Artura. Równie dobrze rozpoznać dało się oblicze admirała Makarowa, który z mieczem w ręku stał na pomoście tonącego okrętu. Nie mniej jak 2 tys. krzaków chryzantem wzięto na wystawienie tego obrazu.

Każdy zapewne się zadziwi, jakim sposobem można osiągnąć tak wspaniałe wyniki pojedynczych obrazów. Otóż zazwyczaj wychodzi na nie tysiące krzewów, których korzenie troskliwie są ukryte poza koronami kwiatów tworzących obraz.

Wspaniały efekt wywołał wodospad z białych chryzantem, który zwłaszcza wieczorem przy elektrycznym oświetleniu olśniewające sprawiał wrażenie.

Cześć japończyków dla chryzantem sięga jeszcze czasów cesarza Godaigo. Wtedy to obchodzone było pierwsze „święto chryzantem“, którego ciąg dalszy po dziś dzień się utrzymuje. Corocznie jesienią rozsyła para cesarska liczne zaproszenia, na które zgromadzają się goście w ich ogrodach. Z powodu śmierci cesarza Mutsuhito nie obchodzono w zeszłym roku tego

święta. W tym roku jednak ponowiono tę uroczystość ze specjalnym przepychem w połączeniu z wielkim dworskimi baletem.

Zmarły cesarz wybrał chryzantem za swój herb, wyrażając tym sposobem swoją miłość do narodu.

W dawnych czasach zwano chryzantem „kukuri hawa“ — kwiatem łączności, bo kwiecie każdego krzaku zwykle się u góry łączy z sobą.

Japończyk sam zalicza chryzantem do czterech „panów królestwa kwiatów“.

Według ich zapatrywań pierwszego „pana królestwa kwiatów“ przedstawia śliwka. (W Japonii wszystkie kwiaty owocowe liczą się do kwiatów), bo w kraju wschodzącego słońca, śliwka na początku roku kwitnie i kwiat tego drzewa jest pierwszym, który wytrzymuje mrozy.

„Drugim panem“ jest orchidea, która pomimo że wschodzi i rośnie na nieurodzajnej glebie, jednak pełną swą „gracyę“ zachowuje. Za „trzeciego pana“ uważanym jest bambus, w którym japończyk uzmysławia niezłomną wolę. „Czwartego pana“ chryzantem, porównywaną z czystością.

Poeta Kanesuke opiewa chryzantem jako „królowę kwiatów“ — a Toshiguki Ason porównywaną ją z „gwiazdami bezchmurnego nieba“. — Zona ministra Hanazono zwraca się do czwartego pana królestwa kwiatów i prosi go, by w przepychu swym obecnym nie zapomniął — czasów, kiedy nader skromny żywot pędził w cienistych zaroślach pod płotem!... (Chryzantemy pierwotnie rosły dziko w Japonii — z biegiem czasu uszlachetniono te kwiaty w najrozmaitszych odmianach i rodzajach).

Przy pierwotnych uctwach ku czci chryzantem podawano potrawy: z ryżu, kasztanów i rodzynków, a do tego pito wino chryzantemowe, to znaczy liście chryzantem wsypywano do napoju „Sake“.

Coroczne „święto chryzantem“, jest ostatnim z pięciu wielkich świąt sezonowych japońskich, które nazywają się „gosseku“. Pierwsze święto ma nazwę: „Waka na no sechiye“ święto młodych roślin, albo „Nana kusa“, święto siedmiu roślin. — Drugie święto sezonowe to „Hina Matsuri“ — święto lalek, trzecie święto „Tango“ — poświęcone jest młodzieży męskiej, czwarte nazywają „Tanabata“ — albo świętem małżeństwa gwiazd; piąte „święto chryzantem“, otrzymało nazwę „Choyo-no-sekka“.

Kultura i pielęgnowanie chryzantem stały się w Japonii prawdziwą manią. Jeden drugiego stara się prześcignąć przepychem wyhodowanego egzemplarza, tak że walka ta niejednego doprowadziła do ruiny finansowej.

Niektóre ogrody chryzantem, jak np. hrabiów Okuma i Sakai, są osobliwością godną zwiedzenia. W Tokio podobno pokazywano krzak chryzantem, który obsypany był aż 1272 kwiatami!

Niezliczone są też nazwy, jakie nadaje się poszczególnym ich odmianom jak: „Księżniczka krwi“, „Towarzystwi księżyców“, „Fala w poranem słońcu“, „Chmura słońca“, „Zamrożone światło księżycy“. Zachwycającą jest odmiana znana pod nazwą „Tujiznee“.

Naturalnie że i poezja króluje w czasie kwitnienia tego kwiatu — można często słyszeć rozliczne opowiadania o „przyrzeczeniach chryzantem“, o „Dwóch braciach“, albo opowieść „O pięknej, małej dziewczynce z Himeji“...

Oprócz wystaw w Dangozaka i w Asakusa w Tokio odbywają się jeszcze wystawy chryzantem w Kokugikwan w National amphiteater w Ryogiki, ale najwspanialsze są zawsze sławne wystawy na przedmieściu Dangozaka.

## Zemsta sekretarza „Ostmarkenvereinu“.

W „Dzienniku Berlińskim“ czytamy: Wykrycie i ogłoszenie przez wydawcę naszego, pana Krysiaka, tajnych dokumentów „Ostmarkenvereinu“ osobiście najdotkliwiej dało się uczuć generalnemu sekretarzowi tego Towarzystwa, Schultzowi. Nie dość bowiem, że wykazało się, iż niedostatecznie pilnował powierzonych sobie aktów, ale w dodatku sposób w jaki na zaangażowanym rejestratorze zaoszczędził miesięcznie 60 marek ze sumy wyznaczanej na tę posadę, postawił go w niebardzo korzystnym świetle.

To też spodziewano się, że p. Schultz ku

swjej obronie i rehabilitacyi przedsięwzięcie jaki wielki krok. Tego p. generalny sekretarz „Ostmarkenvereinu“ dotąd nie zrobił, ale za to postanowił się zemścić na naszym wydawcy w sposób straszny. Oto usiadł i napisał do prokuratorowi donos na p. Krysiaka, że tenże w „Dzienniku Berlińskim“ przedrukował nieprawnie jego pód duchowy, noszący niewinny tytuł: „Bericht über meine Reise nach Galizien vom 16. bis 23. Juli 1912“, co po polsku znaczy „Sprawozdanie z mej podróży do Galicyi, która trwała od 16 do 23 lipca 1912“.

Rozumiemy najzupełniej, że pan Schultz do tego swojego „berychtu“ przykładą wielką wagę i z niego jest może nawet dumnym, ale jednak nie rozumiemy, iż przypisuje mu wartość utworu literackiego, bo tem ów „berycht“ nie jest. Swoją drogą prokuratora przyjęła donos p. Schultz przychylnie, a sąd wdrożył przeciwko p. Krysiakowi postępowanie karne.

## RÓŻNE WIEŚCI.

Czem był Gorkij. Pisma doniosły, że Maksym Gorkij, właściwie Aleksy Maksymowicz Preskow opuścił wyspę Capri, gdzie długie lata wygnania spędził i że wraca do Rosyi.

Przy tej sposobności jeden z dzienników zestawia różne jego zajęcia i zawody.

Urodzony w Niżnim Nowgorodzie w czerwcu 1862 r., w r. 1878 był czeladnikiem szewckim, w r. 1879 uczniem u blacharza, w r. 1880 — kuchnikiem na parowcu, w r. 1883 — robotnikiem w fabryce kaffi, w 1884 — tragarzem, w 1885 — czeladnikiem piekarskim, w 1886 — statystą w teatryku podmiejskim, w 1887 — przekupniem owoców, 1889 — kolejowym dróżnikiem, w r. 1890 — naczelnikiem stacyi, pisarzem u adwokata, w 1891 — robotnikiem w kopalni soli i włóczęgą, w 1892 napisał swoją pierwszą nowelę „Makara Czudrę“, w 1903 stał się słynnym pisarzem.

Julusz Verne na indeksie. Kongregacya indeksu zaczęła wielce ożywioną działalność. Po umieszczeniu na indeksie książek zakazanych dzieł poety belgijskiego Maeterlincka, przyszła kolej na Julusza Verne'a, którego fantastyczne powieści czytywała młodzież.

Zakaz czytania Verne'a, jak donosi „N. fr. Presse“ motywują cenzorzy watykańscy te, że bohaterowie jego powieści nigdy, w najcięższych nawet opresjach, nie wzywają pomocy Boga, tak, że czytelnicy mogliby nabrać przekonania iż bez Boga można się obejść.

Dwoje dzieci uratowanych przez psa. W pobliżu stacyi kolejowej Hajduna w okolicy Debreczyna uratował mały piesek owczarski dwoje dzieci od śmierci.

Pies, będąc własnością strażnika kolejowego Horwatha, szcekał w nocy tak długo i niepokoił swego pana, aż tenże zbudził się i przeczuwając coś złego wyszedł na przegląd toru kolejowego. Po przejściu połowy toru Horwath chciał wrócić się do domu, lecz pies nie pozwolił na to, szarpiąc swego pana za odzienię i ciągnąc go naprzód. Wreszcie strażnik udał się za psem i w pewnym miejscu na torze między szynami znalazł dwoje na pół zmarzniętych dzieci.

Z wielkim trudem udało się Horwathowi przywrócić biedactwa do przytomności. Wtedy opowiedziały że traktowane źle przez opiekunów postanowiły pieszo udać się do domu sierot w Debreczynie. Aby nie zbłądzić, szły torem kolejowym tak długo, aż wyczerpane i przemarznięte padły prawie bez życia.

Biedne dzieci zginęłyby, gdyby nie zmyślność psa, który je odnalazł i ocalił od pewnej śmierci.

Nowa moda u mężczyzn. Wkrótce prawdopodobnie zawita do nas nowa moda męska, zapożyczona u kobiet.

Najnowsze zurnale podają wzory rozciętych spodni, które przyjęły się już w ojczyźnie wszelkich oryginalności — Ameryce.

Nowa moda nie spotkała się przypuszczalnie z ogólnem potępieniem ze względu na moralność publiczną, lecz czy przyjmie się w Europie — jest rzeczą wątpliwą ze względów estetycznych.

# WINA „CHASTA”

SA UZNANEJ DOBROCI, CZYSTE I WYBOROWE W SMAKU

Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90 i 1,25 za butelkę.

Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 100 i 1,25 za butelkę.

Deserowe wina po 50, 80, 100, 1,25, 1,50 i 2,00 za butelkę.

**Skład w Łodzi, ul. Piotrkowska № 99.**

805

## Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

**Polecamy znane ze swej dobroci pieczywo i ciasta.**

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach.

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.

Cegielniana: 2, 45.

Zawadzka 14.

Południowa 24.

Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).

Zgierska 13.

Mikołajewska 27.

Mikołajewska 52.

Konstantynowska 8.

Długa 11 róg Konstantynowskiej.

Główny sklep Juliusza 14.

Filia w Zgierzu.

Główny sklep Juliusza 14.

Główny sklep Juliusza 14.

## DYREKCYA

### PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcyi z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości.

Położone w Konstantynowie Łódzkim:

№ 77/144 Rudolf - Ludwik i Karolina małżonkowie Szymoch rb. 6,000.

Położone w Łasku:

№ 3/16 i 17, Łaja Białek rb. 10,000.

Położone w Pabianicach:

№ 270/597 B, Adolf Hille rb. 7,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcyi przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14 od daty podania niniejszego ogłoszenia. 889

#### TKALNIA MECHANICZNA

do sprzedania: 23 warsztatów nowych od 50-54" angielskich szerokości, z lokomobilą 28-konną, oświetleniem elektrycznym, parowym ogrzewaniem. Budynek 2-piętrowy, mieszczący 70 warsztatów, dom mieszkalny w podwórzu, plac obszerny. Do kupna potrzeba 15 tysięcy gotówki. Fabryka jest czynna. W Pabianicach przy przystanku tramwajowym, ul. Warszawska Nr. 82. Wiadomość na miejscu. 702

## NAUCZYCIEL

rutynowany korepetytor, z długoletnią praktyką przygotowawczą na pierwszą rangę urzędnika, na świadectwa nauczycielskie, uczni aptekarskich, z 4-ch klas; udziela lekcji i przygotowuje do gimnazjum, szkoły przemysłowej, rzemieślniczej, szkół handlowych i innych średnich zakładów naukowych. Sosnowa 3, m. 21 róg Zarzewskiej, I piętro na prawo. 674

### Dr. S. SZNITTKIND

Srednia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje GÖB), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 120

### Dr. med. W. KOTZIN

powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
Przyjmuje od godz. 10-11 rano  
i od 4-6 po poł.  
№ telefonu 21-19. 2597

#### Lekarz-Dentysta

### PIOTR WŁODARSKI,

ul. Piotrkowska № 113.  
Przyjmuje od 9 r. do 7 1/2 w. 278

### Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej  
Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8 — 1 i od 5 — 8 wiecz. Dla pań od 4 — 5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

### Dr. H. Sadekowi

Piotrkowska 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).  
Codziennie od 10-11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef. 23-10. 2532

### Jr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-8).

#### DLA DYABETYKÓW

cierpiących na cukrzycę 495 znane ziółka

### „BELINA“

poleca apteka St. Wągrowskiego i A. Kadecza.

Chłodna 16 w Warszawie.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Wysyła się za zaliczeniem.

#### Choroby uszu, gardła i nosa

### Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 52-53  
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3447

#### Galanteria i bielizna męska i damska 320

### E. SZMITT

Piotrkowska 167.  
Ceny najniższe. Towar lepszy

### Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjęć: od g. 9-13 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz. w niedziele i święta od 9 do 11 i pół. Telefon № 20-30.

#### Lecznica dentystyczna

### Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1  
(róg Piotrkowskiej). 655  
Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

### Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych  
Ulica Hawrot. 1, róg Piotrkowskiej.  
9-12 i 5-8, panie 4-5.

### Młody energiczny

i uzdolniony biuralista z ładnym charakterem pisma, obeznany z rachunkowością handlową, przukuje zaraz odpowiedzialnego zajęcia na stałe lub na godziny. Wymagania bardzo skromne. Oferty w adm. „Rozwoju“ sub. „Pracow. ty“.

Od pewnego czasu ukazują się w handlu falsyfikaty i naśladownictwa ogólnie od 15-tu lat znanego środka

## GONOSAN

stosowanego z wielkim powodzeniem przy leczeniu

## RZERZĄCZKI

Ostrzega się przeto przed nabywaniem tych nic nie wartych preparatów.

## GONOSAN

sprzedaje się w oryginalnym opakowaniu po 50 lub 32 kapsułki. Pudełka przewiązane są zaplombowaną wstążką w kolorach niebiesko-biało-czerwonym, z wetkaną firmą fabrykanta: J. D. Riedel A.-G., Berlin

#### TOWARZYSTWO AKCYJNE

### J. D. RIEDEL

LONDYN BERLIN NOWY-JORK

H  
Z MARKA  
FABRYCZNA  
A  
L  
C  
E  
L  
E  
C  
O

oryginalne Leonhardta  
zawsze najlepsze polecają:  
Krzysztof Brun i Syn  
Warszawa, Plac Teatralny.

### Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82.  
Spec. choroby żełądka, kiszki i przemiany materii.  
Analizy we własnym laborator.  
Przyjmuje: od 11-1 i od 6-7 i pół wieczorem. 855

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

### Dr. W. FISCHER.

Ordynator szpitala Czerwonego Krzyża. Przyjmuje od 10-12 r i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1, Zielona nr. 3. 402

### Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-82  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł.

### Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skórny i dróg moczowych  
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

W Zdunskiej-Woli jest do sprzedania dom o 8 mieszkańach z placem w cenie 1300 rub., wiadomość w Łodzi, ul. Długa 154, Tomasz i w Zdunskiej-Woli ulica Ogródowa, Dom Kuchcakowej. 698

## Zarząd III-go Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

Konstantynowska 53 Konstantynowska 53  
zawładania pp. Stowarzyszonych, że zwyczajne

## OGOLNE ZEBRANIE

odbędzie się w dniu 5 marca r. b., t. j. w czwartek, o godzinie 5 po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie za rok 1913.
- 2) Podział zysków w roku 1913 osiągniętych. 885
- 3) Budżet na rok 1914.
- 4) Wnioski.
- 5) Wybory: a) dwóch członków Rady (występują z kolei pp. A. Knappe i A. Taszycki), b) 2-ch członków Zarządu (występują z kolei W. Szarf i A. Kalinowski), c) 3-ch członków Komisji Rewizyjnej. 883

W razie niedojścia do skutku zebrania w oznaczonym terminie, powtórnie, jako prawomocne bez względu na ilość zebranych, odbędzie się w dniu 8 marca r. b. o godzinie 5-ej po południu w sali Stowarzyszenia majstrów fabrycznych Nowy Rynek 6.





# Tydzień KRAWATÓW

z ustępstwem  
**15%**

u **M. Kalodziejewskiego**  
Andrzeja 3.

## Drobne ogłoszenia.

**AAAA** Biuro Nauczycielskie  
F. Sekowskiej Przejazd  
nr. 14 tel. 12-01. Poleca z do-  
brymi świadectwami: Francuzki,  
Niemi ki zagraniczne, Kurlandki,  
Polki z francuskim, Freblanki,  
Bony z szyciem. 2502-3cs-1

**AAA** Meble z powodu wyjazdu  
sprzedam tanio kredens,  
stół, krzesła, otomanę, lustrą,  
biurko z fotelami, szafy do ubra-  
nia, łóżka z materacami, bieliz-  
niarkę, drugą z lustrem, tualete,  
umywalnię, szafki nocne, obra-  
zy, figury, stoliki, etażerki, słup-  
y, wieszaki. Zależy na czasie  
Karola 8 m. 10. 2204-3-1

**A** nszlegierzy (okuwacze) na le-  
psze budowlane roboty mo-  
gą się zgłosić u K. Buhle, Dłu-  
ga 162. 2283-3-1

**A** Wyjeżdżając rozsprzedam  
meble bardzo tanio zaraz z  
kilku pokoi Zawadzka 38-1.  
2320-3-1

**A** Meble z trzech pokoiów wy-  
przedam zabezpieczone byle zaraz  
wyjeżdżając odstąpię mieszka-  
nie Piotrkowska 281 m. 3 front.  
2307-1

**A** Meble z 4 pokoiów sprzedam  
bardzo tanio wyjeżdżając  
kredens, stół, krzesła, gardero-  
bę, tremo, szafy, łóżka z mate-  
racami, umywalnię, garnitur sa-  
lonowy, biurko, fotel. Główna  
nr. 9 m. 14. 2306-1

**A** Meble sprzedam zabezpieczone  
wyjeżdżając Gubernatorska  
nr. 20 m. 44. 2006-5-5

**A** Meble różne z czterech po-  
koiów z powodu wyjazdu  
sprzedam jaknajtaniej Zielona  
10-5. 2195-5-5

**A** dwokat poszukuje dependenta  
warunki poprzednia praca u  
advokata lub w sądzie oraz  
pisanie na maszynie. Oferty z  
kopjami świadectw „K. L.“ adm.  
Rozwoju. 2230-3-2

**B** ańczosło spodnie ze skóry  
angielskiej 1,95, bluzy ubran-  
ka dziecinne tanto Piotrkow-  
ska 145-34. 2305-6csp-1

**B** ardzio tanio sprzedam meble  
z dwóch pokoiów Piotrkow-  
ska 190 m. 1. 2315

**C** hłopiec do posługi w sklepie  
i roznoszenia posytek lat  
15-18 z kaucją od 20 do 25 rb.  
z przyzwolitej rodziny. War-  
szawskie Ziemiańskie T-wa  
Młeczarskie Spacerowa 17.  
2209-3-5

**D** o sprzedania sklep kolonial-  
no-dystrybucyjny z powodu  
wyjazdu do Tomka ul. Mary-  
sińska nr. 9 Bałuty. 2270-3\*-1

**D** o sprzedania urządzenie kra-  
wieckie. Ul. Kęzowska 42  
2166-3-5

**D** o wynajęcia sklep z mieszka-  
niem Główna 35. 2311-2-1

**D** o wynajęcia rzeźniczy sklep  
z mieszkaniem i warsztatem  
Przedzalniana 56. Wiadomość:  
Główna 35. 2310-2-1

**F** abryka Armatur B. Górecki  
i M. Wołki Karola nr. 6 po-  
trzebuję tokarza i ślusarza.  
Pierwszeństwo mają ci, którzy  
już pracowali w podobnych za-  
kładach. Może się zgłosić także  
puccer do oczyszczania surowe-  
go metalu. 2264-3-2

**G** ospodarka do sprzedania 6  
morgów ziemi ogrodowej w  
tem morga łąki, 220 olszyn, za-  
budowanie murowane, sad owo-  
cowy z zasiewem, ze sprzętami  
za Rudą Pabianicką, Nowa-Gat-  
ka nr. 25 M. Dolowic. 2300-2-1

**G** ramofon salonowy 15 płyt  
G sprzedam zabezpieczone Piotrk-  
owska 291-8. 2277-2-1

**K** rawcowa poszukuje szycia w  
domach prywatnych w miejscu  
lub na wyjazd. Oferty Rozwój  
„Zdolna“. 2309

**M** eble salonowe używane do  
sprzedania ul. Andrzeja 46  
m. 11. 2316-2c-1

**M** łoda niemka poszukuje posa-  
dy w sklepie lub do szycia  
może się też zająć gospodar-  
stwem domowym. Oferty w adm.  
Rozwoju pod „Młoda Niemka“.  
2313-3-1

**M** łoda osoba poszukuje miejsca  
za gospodynię, albo innego  
zajęcia byle zaraz Nowo Zarzew-  
ska 70. Wiadomość w sklepie.  
2312-1

**M** arki jubileuszowe rosyjskie  
kupuje. Oferty składać w  
adm. pod „1913“. 2285

**M** agiel w dobrym stanie nie-  
drogo do sprzedania ulica  
Ciemna nr. 124 m. 1. 2301-2\*-1

**M** echaniczna pończoszarnia po-  
szukuje robotników pończo-  
szniczych. Zgłaszać się do fa-  
bryki, Przejazd 39. 2187-3-3

**M** aszyny 2 Singera pięknie szy-  
jące. Nożna 16 rb., ręczna  
10 rb. Piotrkowska 105-5.  
2176-3-3

**M** agle 2 do sprzedania ul. Kon-  
stantynowska nr. 6. 2260-3-2

**N** auczycielka potrzebna w ran-  
nych godzinach. Wiadomość  
Andrzeja nr. 7 m. 6 między 7-9.  
2258-2-2

**N** agrody rubli 15. Przed kościo-  
łem św. Krzyża lub na Prze-  
jazdka Piotrkowskiej zgubiono  
złota szpilkę od krawata z dwa-  
ma brylancikami i rautami, ta-  
skawy znalazca zechce odnieść  
na ul. Zgierską nr. 104 do P.  
Haehne za powyższą nagrodą.  
2274-3-1

**O** d kwietnia do wynajęcia dwa  
pokoje z kuchnią z wygodni-  
mi cena 180 rb. i 220, pokój z  
kuchnią 130 rb. i pojedyncze  
pokoje bardzo tanio. Władze-  
wska 146. 1881-6wcs-5

**P** otrzebny nauczyciel lub nauczy-  
cielka zaraz do szkoły po-  
czątkowej. Oferty Rozwój pod  
„Szkoła“. 2297-3-1

**P** oszukuje posady kasyerki lub  
biuralistki. Blizsza wiadomość  
u P. Gundelach Piotrkowska 4.  
2296-2-1

**P** otrzebne zdolne podręczne  
Targowa nr. 54. 2321

**P** otrzebny chłopiec z początkami  
do tapicera zaraz płatny  
Zawadzka 36-25. 2319

**P** otrzebne bardzo zdolne sta-  
niewarki Cegielniana 17 ul.  
piętro. 2308-2-1

**P** otrzebuję zastępcy do interesu  
z piśmiennego na prowincję  
z kaucją 500 rubli, ewentualnie  
mogą ów interes sprzedać, war-  
to się dowiedzieć, blizsza wia-  
domość Łódź, Władzewska nr. 90  
Stefan Wagner. Filja piekarska.  
2292-3-1

**P** otrzebna zdolna podręczna do  
pracowni okryć damskich ul.  
Spacerowa 37 m. 1. 2318

**P** otrzebny chłopiec do apteki  
Andrzeja 26. 2325

**P** otrzebny chłopak do terminu  
do krawca, pierwszeństwo z  
początkami Mikołajewska 91.  
2317-2-1

**P** oszukuję wspólnika do cegiel-  
ni z kapitałem od 5,000 do  
6,000 tysięcy. Kuluszki S. Kara-  
siński. 2141-5wcs-2

**P** otrzebny woźnica do koni wy-  
jazdowych. Oferty Główna 59.  
2155-5wcz

**P** otrzebny podręczny i chłopak  
z początkami do krawca ul.  
Rozwadowska nr. 19. 2220-2-2

**P** okój z kuchnią do wynajęcia  
zaraz, lub od 1 kwietnia ul.  
Petersburska 5. 2235-3-2

**P** otrzebni chłopcy do praktyki  
introligatornia „Alfa“ Naw-  
rot nr. 11. Zgłaszać się z rodzi-  
cami. 1908-1

**P** ISARZ budowlany młody, e-  
nergiczny poszukuje  
zajęcia. Oferty w Adm. Roz-  
woju pod „Energiczny“.

**P** ralnia do sprzedania bardzo  
tanio byle zaraz ul. Młynar-  
ska nr. 2. 2252-2-2

**P** otrzebne zdolne podręczne i  
uczennice do pracowni suk-  
kien Wólczańska 29. 2257-2-2

**P** otrzebne małżeństwo bezdziet-  
ne, lub wdowa do filii pie-  
karskiej za kaucją. Wiadomość  
ul. Poprzeczna nr. 1. Nowe-Choj-  
ny w piekarni. 2239-3-1

**P** rzyblakal się wyżeł bronzowy  
szronkowaty kusy, ul. Konstan-  
tynowska nr. 90 m. 31. 2286

**P** otrzebni chłopcy do zakładu  
mechanicznego - ślusarskiego,  
pierwszeństwo mającym począt-  
ki Aleksandrowska 121.  
2280-2c-1

**P** otrzebna prasowaczka albo  
podręczna do prali Zachod-  
nia 52 m. 35. 2279-1

**P** otrzebne podręczne do su-  
kien Srednia nr. 51 „Wła-  
dystawa“. 2276-2-1

**P** rzyblakal się wyżeł szarej  
i maści, piersi i szyję białą,  
odebrać można za zwrotem  
kosztów Brzezińska 86-39 od  
8-ej wiec ór. 2275-1

**P** ianino nowe z powodu wy-  
jazdu do sprzedania Zgierska  
nr. 24 m. 8. 2275

**P** otrzebna uczennica do pralni  
Konstantynowska 42. 2271-2-1

**P** otrzebne uczennice do pra-  
cowni sukien i okryć dam-  
skich Główna 51 m. 55. 2267-3-1

**P** otrzebna zdolna praczka ul.  
Radwańska nr. 19 do pralni.  
34gr-1

**P** okój, samodzielna panienka  
poszukuje skromnej subloka-  
torki. Wiadomość Piotrkowska  
nr. 255 u stróża. 2230-3-1

**P** rzadca magazynier placowy  
trzeźwy bezdzietny, potrzebn-  
y do przedsiębiorstwa budo-  
wanego. Wynagrodzenie 10 rb.  
tygodniowo mieszkanie suterena  
opłat swiato. Piśmienne oferty  
z referencjami do Rozwoju pod  
„Energiczny“. 2285-3-1

**P** utynowana nauczycielka, była  
właścicielką szkoły treblow-  
skiej i początkowej, udziela  
lekcji muzyki, gimnastyki  
szwedzkiej, w kompletach i po-  
jednyczo, może opjąć komplet  
treblowski. Oferty w Rozwoju  
pod „S. K“. 2262-3-2

**P** ryby morskie w różnych gatun-  
kach do sprzedania, wtorek  
czwartek świeże Staro-Zarzew-  
ska 144 Mikołajewska 30.  
2245-3wsc-2

**S** klep spożywczo-dystrybucyjny  
dobrze prosperujący do sprze-  
dania zaraz. Wiadomość Suwa-  
ska 16, sklep. 2325-3\*-1

**S** klep spożywczy do odstąpi-  
enia, wiadomość: Konstanty-  
nowska 8. Obrót do sprawdze-  
nia. 2295-3\*-1

**S** klep kolonialno-dystrybucyjny  
do sprzedania z powodu zmi-  
ny interesu ul. Chłodna nr. 14  
za rlehenowem. 2269-3\*-1

**S** kład wędlin do sprzedania lub  
sklepu do wynajęcia Nowo-  
Zarzewska 18. 2272-5\*-1

**S** klep dobrze prosperujący jest  
do sprzedania. Wiadomość  
Wólczańska nr. 147. 2162-5-5

**S** klepowa zdolna potrzebna do  
składu wędlin Nawrot nr. 11.  
2254-3-2

**S** troje i reparauję fortepiany i  
pianina ul. Pusta nr. 5 albo  
tel. 23-00 R. Kreter. 2092-3sw-5

**S** klep kolonialno dystrybucyjny  
w dobrym punkcie, stary, wy-  
robiony 15 lat, do sprzedania  
zaraz. Wiadomość: Konstanty-  
nowska 50, skład wędlin.  
3299-5\*-1

**U** rządzenie sklepowe do sprze-  
dania bardzo tanio. Bałuty  
Młynarska 47. 2299-3-1

**Z** aginęła dziewczynka, blondyn-  
ka, lat 3, na imię Marya To-  
maszewska, w ciemnej sukience  
Ktoby wiedział gdzie się znaj-  
duje proszę zawiadomić rodzi-  
ców. Andrzeja 37. 2278-1

**Z** powodu przeprowadzki ma-  
honiowe meble sprzedam sy-  
pialny i bawialny pokój. Wiado-  
mość Skierniewice dom Mian-  
nowskiej. 2226-3-2

**Z** aginęł pies pointer niemiec-  
kiej rasy, oddawca otrzyma  
nagrodę Piotrkowska 85 sklep  
opteczny. 2247-3-2

## Zagubione dokumenty

**A** lfons Kukielo zagubił pasz-  
port, wydany z gminy Kowies  
pow. skierniewickiego, gubernii  
warszawskiej. 2159-3-3

**A** ntonina Jóźwiak zagubiła pa-  
szport, wydany z gminy Do-  
bry gub. piotrkowskiej powiatu  
brzezińskiego. 2047-2-2

**A** polonia Zamłyńska zagubiła  
paszport, wydany z gm. Wró-  
blew pow. sieradzkiego, gub. ka-  
liskiej. 2221-3-2

**A** nna Drabik zagubiła kartę od  
paszportu, wydaną z fabryki  
Poznańskiego. 2227-3-2

**A** leksander Drozdzał zagubił  
kartę od paszportu, wydaną  
z fabryki Ryszarda Schredera.  
2282

**A** nna Kuźmian zagubiła paszport,  
A wydany przez wójta gm. Ni-  
kolewski, pow. polockiego, gub.  
witebskiej. 2255-5-2

**B** ronisław Garbowicz zagubił  
kartę od paszportu, wydaną  
z fabryki Szymulowicza. 2239-3-2

**D** owody №№ 171265, 181077,  
199454, 199763 Oddziału 2-go  
Łódzkiego Warszawskiego Ak-  
cyjnego Towarzystwa Pożyczko-  
wego, Pasaż-Meyera nr. 11 za-  
ginęły. Zastrzeżenie zrobione.  
2164-3-3

**J** ózefa Piotrowska zagubiła pa-  
szport, wydany z gminy Strzel-  
ce gub. warszawskiej. 2147-1

**J** akób Gerszon zagubił pasz-  
port, wydany z miasta Warty  
gub. kaliskiej, pow. sieradzkiego.  
2297

**J** uliusz Hoffman zagubił kartę  
od paszportu, wydaną z fa-  
bryki Fabrykanta. 2281

**K** ataryna Janiak zagubiła pa-  
szport, wydany z gm. Ręgow,  
pow. konińskiego, gub. kaliskiej.  
2242-3-2

**S** tefania Andrzejewska zagubiła  
paszport, wydany z gminy  
Witunia pow. łęczyckiego, gub.  
kaliskiej. 2169-3-3

**S** kradziono weksel in blanco  
na 100 rb., wystawiony przez  
michala Wodzyńskiego, Ostrze-  
ga się przed nabyciem. 2155-5-3

**S** taniawidera zagubiła pa-  
szport, wydany z gm. Przy-  
scajnia gub. piotrkowskiej, pow.  
częstochowskiego. 2252-3-2

**S** tanisław Bajer zagubił bilet  
swojskowy, wydany z powiatu  
łęczyckiego. 2285-3-1

**S** zymon Jaruga zagubił kartę  
od paszportu, wydaną z fa-  
bryki Karola Eiserta. 2284

**S** tanisław Szulc zagubił pasz-  
port, wyd. z gm. Niewierszyn  
gub. Radomskiej. 2098-3-1

**S** tanisław Karpiński zagubił  
kartę od paszportu, wydaną  
z fabryki L. Domanowicza.  
2268

**S** tefan Muszyński zagubił pa-  
szport, wydany z magistratu  
m. Zgierza. 2240-5-2

**W** iadysław Zasada zagubił pa-  
szport, wydany z gm. Górki  
gub. piotrkowskiej. 2298

**W** acław Jednaszewski zagubił  
paszport, wydany z gminy  
Łazy, pow. sochaczewskiego,  
gub. warszawskiej. 2291-3-1

**Z** aginęła karta od paszportu,  
Z wydana z fabryki Karola Gre-  
ninga na imię Stanisława Hajna.  
2266

**Z** aginęła książeczka legityma-  
cyjna, wydana z magistratu  
m. Łodzi na imię Antoniego  
Skarbonkiewicza 2265-3-1

**Z** aginęła karta od paszportu,  
Z Franciszka Gerata, wydana  
z fabryki Juliusza Heinzla. 2205

**Z** aginęł paszport, wydany z gm.  
Z Brudno gub. warszawskiej na  
imię Stefani Bezkiewicz.  
2076-5-3

**Z** naleziono paszport na imię  
Z Stanisławy Błaszczyk, wyda-  
ny z gm. Puczniew gub. piotr-  
kowskiej, Brzezińska 44, Po-  
czekaj. 2314

**Z** agubiono kwit kaucyjny na imię  
Z Olgi Wobst na 50 rb., wyda-  
ny przez Kailicha i Golde.  
2235-2-1

# POKOJE

kawalerskie do wy-  
najęcia.

Spacerowa № 41.  
(Promenada).

## Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, we-  
nerycznych, dróg moczowych i  
włosów Piotrkowska 144,  
róg Ewangelickiej. Telef. 19-41.  
Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od  
5 do 9 wiecz.

# D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.  
Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6  
pół. po poł. w niedzielę i święta:  
tylko rano od 8-10

Ogólnie znana  
lecznica chor. zębów  
lekarza dent. H. Pruss  
145 Piotrkowska 145  
złote korony i mosty bez podnie-  
bienia. 1293

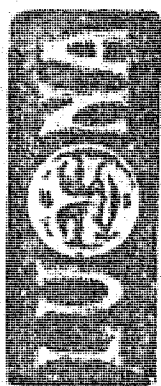
## Dr. Zygmunt Łęgowski

Konstantynowska 31.  
Choroby kobiece i akuszerya.  
Przyjmuje do 9 rano i od 2-5  
po południu 271

W nowo wybudowanym domu  
róg Władzejskiej i Przejazd, bli-  
s-  
a-wis głównej poczty są różne  
lokale, jako to na sklepy, biura,  
mieszkania, wszystko słoneczne,  
z nowoczesnym komfortem urzą-  
dzone do wynajęcia. Uprasza się  
o wczesne zamawianie celem  
zastosowania ubikacji. Blizsze  
szczegóły na miejscu, lub tele-  
foniem nr. 12-43. 324

# RYBY

morskie w różnych gatunkach  
do sprzedania stale. Wólczań-  
ska 91 m. 8 i Staro-Zarzewska  
44. 2094



Od dziś do piątku włącznie  
**WIELKI PROGRAM:**

2 arcydzieło z Rosyjskiej złotej seryi

# „Przebiegłość kobiety”

Wspaniała komedia w 2-ch częściach w wykonaniu wybitnych artystów Teatru Korsza w Moskwie.

„Kronika Gaumonta”

Ostatnie wydarzenia.

„Hiszpańskie tańce”

Wspaniałe zdjęcie z natury.

Nad program:

# „Występna miłość”

887

Wstrząsający artystyczny dramat w 4-ch częściach w wykonaniu znakomitych artystów Moskiewskich Cesarskich Teatrów. 1) Na nowe życie. 2) Trucizna miłości. 3) Miłość czy zbrodnia. 4) Wieczny spokój. Niezrównana gra. Niewidziane dotąd obrazy. Ceny zwyczajne. Najlepsza muzyka w mieście.

## CASINO

Od dziś do piątku włącznie, między innymi:

Najnowsze arcydzieło wszechświatowej firmy Pathé w Paryżu

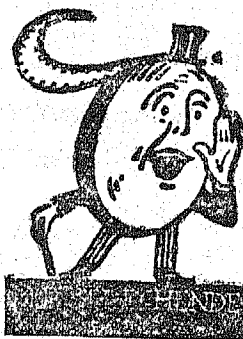
### „ZA KULISAMI FILANTROPII”

Wstrząsający dramat w 5-ciu wielkich aktach w wykonaniu wybitnych art. Comedie Francaise.

**Krawiec zrobił zawód** — Arcyzabawna komedia w wyk. ulubienica Sz. Publiczności **PRENSA**.



Nad program:  
**Mówiące obrazy.**



Zupełnie nowy arcydziełowy reportaż. 885



TEATR „GAZA” róg Główniej i Piotrkowskiej.

### Dzisiaj światowa sensacja! „ATLANTYK” (w mocy oceanu).

Tragedya w 8 wielkich częściach, 2800 m. dl. Największy sensacyjny obraz dotychczas! Arcydzieło sztuki kinematograficznej, podług sławnej powieści GERHARDA HAUPTMANA. Pojedyncze sceny. 1) Symptomy psychicznego rozstroju żony Fryderyka stają się coraz widoczniejszymi. 2) Piękna tancerka Mari w swym oryginalnym tańcu „Ofiara pajaka”. 3) Spotkanie Fryderyka z Maryą na okręcie „Roland” podążającym do Ameryki. 4) Zachód słońca na oceanie Atlantyckim. Sygnały pod czas mgły. Uspokójcie się niema niebezpieczeństwa! 5) Giniemy! ratujcie się! Straszna panika na pokładzie. Okręt tonie, ludzie zmieniają się w stado krwiożerczych dąbek zwierząt, w walce o życie, gdyż każdy chce żyć! Straszna noc minęła, nastał piękny poranek, wielką mogiłą setek ofiar pokrywają spienione jezera fale morskie.

Życie nasze cierpieniem  
Radość i szczęście w nim cieniem  
Jak sen bezpowrotnie przemija  
Gdy godzina śmierci wybija.

7) Fryderyk czuje zbliżające się suchoty. 8) Zbyt późno!

Początek przedstawień w dniu powszednim o godz. 4—6—8 i 10 w., w sobotę i niedzielę o godz. 2—4—6—8 i 10. 881

## SLEDZIE

Krown-Matfull angielskie,  
Matfull-Yarmouth,  
Matfull holenderskie i  
Szmalcówki

w 1/2, 1/3 i 1/4 beczkach poleca na post

### TEODOR WAGNER,

PIOTRKOWSKA № 213. Tel. 5—91.

Importacja bezpośrednia. 834

### Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po pol. 2535

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

### Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1531—r

Nowości praktyczne dla wszystkich  
Centrum ilustr. wysłan darmowo W.  
Jędrzejewski Warszawa, ul. Żółwia 40. 3537

Różne używane

### URZĄDZENIA

SKLEPOWE

Jako szafy pod szkłem oraz bufety tanio do sprzedania. 718

Wólczańska 257, fabryka.  
Telefon 29-21.

## Roznosiciele

gazet z kaucją 50 rb. rubli potrzebni zaraz.

Pierwszeństwo szewcom.  
Zgłaszać się do Administracji „Rozwoju”. 27g.

Lekarz-dentysta

### Gittis

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Staro-Zarawska nr. 47, Tramwaj nr. 4. 706

Przejazd № 8.

(stary) Telef. 17-14

### Dr. FRANCISZEK

### KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.

Przyjmuje od 9<sup>h</sup>—12 i od 6—8 w

### Dr. R. GLOGER

akuszerka i choroby kobiece. Mieszka obecnie Nowy Rynek 5. Przyjmuje 9—11 r. i 5—7 wiecz. Telef. 54-07.



### Kanarki

turkoty Selfertewskie, pięknie i przyjemnie śpiewające w dzień i przy świetle. Samiczki tej samej rasy. „Hotel Polski”, ul. Piotrkowska 3, Wefertling z Harcu. 514

### Ból głowy i Migrenę

radikalnie leczy (485

### „Migreno-Nervosin”

oryginalne proszki zawsze z marką

KOGUT leczy nigdy w opłatkach. Proszek 10 k.

### Okazyjnie

Wielki towar na wiosenne palta męskie, za połowę ceny oraz portyery para od 1.50 do 4 rb. Handlującym ustępstwa, Wólczańska nr. 27, przy Zielonej J. Bednarek. 698

### SKRADZIONO

paszport, wydany z gm. Szadek gub. kaliskiej na imię Antoniego Łazuchewicza, oraz weksel na 100 rb. in blanco, wystawiony przez sukcesorów Lapińskich. Weksel nieważny. ostrzega się przed nabyciem, Gubernatorska nr. 50. 730

Potrzebna inteligentna

## PANNA

do zajęć biurowych.

Szczegółowe oferty z odpisanymi świadectwami proszę składać w Administracji „Rozwoju” pod „Natychemiast”. 35

### Zdolne prasowaczki

do nowej bielizny na stałą robotę proszę się zgłosić.

Nawrot 34. 754

### Krawiec męski

Stanisław Gajda mieszka obecnie Włoczańska 198—22. Wykonuje wszelkie roboty z własnego i powierzzonego materiału.

## Servus

Oryginalny tylko w białych pudełkach.

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękko i nieprzemakalną, nadaje jej polysk. Fabrykanci: LUBSZYN SKI i S-ka. Reprezentant: GUS TAW ROSENTHAL, Warszawa-Lódź.

— Egzystująca od lat 22 —

### Pracownia haftów i znaczenia bielizny B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzednia oficyjna, 2 piętro.

Przyjmuje się uczennice.

### Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Przyjmuje: od 9<sup>h</sup> do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9<sup>h</sup> do 12-ej. Telef. 26—25. 507

Dr. Leon Wacław

### Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po pol. 3059

KAZIMIERA

### Jarocińska

121 PIOTRKOWSKA 121

Poleca w dobrym gatunku polenach niskich serdaki, halki, bieliznę trykotową ciepłą, rekawiczki, ponczochoy, skarpetki Gietry,

Koszule dzienna, Wielki wybór krawatów. Hafty, gipiury, Walansjony, Wstążki.

Guziki ręcznej roboty, Chustki orenburskie. Watolina, wata.